Kurier Szczeciński

PONIEDZ., 12 PAŹDZIERNIKA 1970 ROKU WYD. AB

26-IV-1945 NIE RUGIM ZIEMI SKĄDINASZ RÓD

Nr 239 (8115) Rok założenia 1945 Cena: 50 groszy

Pierwszy 32-tysięcznik

Podniesienie bandery na m/s „Powstaniec Śląski"

DO NABRZEŻA Wałbrzyskiego w porcie szczecińskim przycumował w sobotę pierwszy w dziejach Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego 32-tysięcznik — m/s „Powstaniec Śląski". Wczoraj w godzinach rannych odbyło się na pokładzie tej jednostki uroczyste podniesienie bandery, a więc przekazanie masowca do eksploatacji Polskiej Żegludze Morskiej.

W UROCZYSTOŚCIACH tych wzięli udział m. in.: członek Rady Państwa PRL, przewodniczący Prez. WRN w Katowicach płk Jerzy Ziętek wraz z małżonką Gertrudą Ziętek — matką chrzestną statku, członkowie Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie z I sekretarzem KW Antonim Walaszkiem na czele, wiceminister Żeglugi Stefan Perkowicz, przewodniczący Prez. WRN Marian Łempicki, delegacja weteranów powstań śląskich, dyrektorzy przedsiębiorstw gospodarki morskiej naszego miasta oraz marynarze i stoczniowcy.

Na pokładzie m/s „Powstaniec Śląski" gości powitał dyrektor naczelny PŻM T. Żyłkowski. Następnie głos zabrał Jerzy Ziętek.

„DLA NAS, POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH — powiedział on — dzisiejsze spotkanie ma charakter szczególny. W związku z 50-leciem powstań śląskich spotykamy się wśród szerokich rzesz społeczeństwa całej Polski z licznymi dowodami czci i hołdu. Wszystkie te przejawy pamięci napawają nas wzruszeniem i dumą. Świadczą one bowiem, że czyn nasz jest żywą tradycją współczesnej rzeczywistości socjalistycznej, że bijące trwale i ożywcze dla narodu siły.

Piękny i nowoczesny statek, wokół którego zgromadziliśmy się dzisiaj, także jest wyrazem hołdu dla śląskich powstań. Wyrazem dla nas powstańców, dla katowickiej klasy robotniczej, najmilszym i najcenniejszym. Uosabia bowiem wszystkie te treści i wartości ideowo-moralne, które ożywiały przed pół wiekiem szeregi powstańców śląskich".

Z KOLEI odbyła się dekoracja zasłużonych marynarzy i stoczniowców. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach przyznało 18 pracownikom Stoczni Szczecińskiej i PŻM złote i 6 srebrne odznaki „Zasłużonego w rozwoju województwa katowickiego" Z rąk Jerzego Ziętka odznaki te otrzymali m. in.: dyrektor generalny Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego St. Skrobot, dyrektor naczelny PŻM T. Żyłkowski, główny konstruktor m/s „Powstaniec Śląski" A. Śliwczyński, kierownik budowy tego masowca H. Panek, szef produkcji L. Lula, sekretarz KZ PZPR przy PŻM A. Mickiewicz, dowódca m/s „Powstaniec Śląski" kpt ż. w. Z. Kościelecki i inni.

Również Prezydium WRN w Szczecinie przyznało 8 stoczniowcom i marynarzom Pamiątkowe Odznaki Gryfa Pomorskiego. Aktu dekoracji dokonał M. Łempicki. Przewodniczący WRN w Szczecinie wręczył te odznaki m. in.: I mechanikowi m/s „Powstaniec Śląski" A. Kosińskiemu, dyr. St. Skrobotowi i inż. A. Śliwczyńskiemu.

Po dekoracji zasłużonych pracowników, przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego biało-czerwona flaga została wciągnięta na maszt.

Już jutro masowiec opuści port w Świnoujściu i uda się z pełnym ładunkiem węgla do portów włoskich.

Dowódcy i załodze życzymy zatem stopy wody pod kil.

(awa)

Zmarł Adam Rapacki

10 BM. późnym wieczorem, po długotrwałej chorobie, w wieku 61 lat zmarł w Warszawie Adam Rapacki.

Przed wojną był związany z młodzieżowym ruchem socjalistycznym, po wyzwoleniu był członkiem władz naczelnych PPS, a następnie PZPR.

A. Rapacki pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji państwowych, był ministrem Żeglugi, ministrem Szkolnictwa Wyższego i ministrem Spraw Zagranicznych.

Przez szereg kadencji był posłem na Sejm, posiadał wiele najwyższych odznaczeń państwowych.

Uroczystości w całym kraju

DZIEŃ WOJSKA POLSKIEGO

Rozkaz ministra Obrony Narodowej

WARSZAWA PAP. W związku z przypadającą 12 października 27 rocznicą powstania Ludowego Wojska Polskiego, minister Obrony Narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski wydał rozkaz, w którym serdecznie dziękuje wszystkim żołnierzom za sumienną służbę oraz życzy im wielu dalszych osiągnięć.

11 BM., W PRZEDEDNIU 27 rocznicy powstania odrodzonego Ludowego Wojska Polskiego — na terenie całego kraju zorganizowano wiele imprez i uroczystości. W uczelniach wojskowych odbyły się promocje na pierwszy stopień oficerski, w licznych garnizonach i jednostkach WP — uroczyste odprawy wart, okolicznościowe akademie i przysięgi wojskowe.

W Czerwieńsku koło Zielonej Góry odbył się manifestacyjny zlot kombatantów II wojny światowej zamieszkujących Ziemię Lubuską.

W Toruniu odbyła się akademia z udziałem kadry i słuchaczy Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii im. gen. Józefa Bema.

Na Krakowskim Rynku odbyła się przysięga młodych żołnierzy 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej. Na uroczystość przybyły tysiące mieszkańców Krakowa.

Wizyta przyjaźni

M. Spychalski udał się do Bułgarii

DZIŚ rano przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski z małżonką udał się z kilkudniową oficjalną wizytą przyjaźni do Bułgarii, na zaproszenie przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Bułgarii Georgi Trajkowa i I sekretarza Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Todora Żiwkowa.

M. Spychalskiego na lotnisku Okęcie żegnali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułką i prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.

Kontrola urodzin w Azji

TOKIO PAP. W najbliższym czasie odbędzie się w Tokio spotkanie ekspertów międzynarodowej federacji planowania rodziny, poświęcone postępom w dziedzinie ograniczania ilości urodzin w Azji. Z przygotowanych na spotkanie materiałów wynika, że w Azji mieszka obecnie miliard 200 mln ludności w wieku reprodukcyjnym. Przewiduje się, że do 1985 roku jej liczba wzrośnie do 1 miliarda 700 milionów.

Jedynym wyjściem z sytuacji będzie popularyzacja przerywania ciąży oraz sterylizacja.

Chlorella czyści wody ściekowe

MOSKWA PAP. Naukowcy radzieccy zalecają wykorzystanie do oczyszczania wód ściekowych najprostszego wodorostu — chlorelli.

W ciągu trzech miesięcy oczyścili oni chlorellą dwa miliony metrów sześciennych ścieków z cukrowni. Ścieki te są zwykle bardzo mocno zanieczyszczone szczątkami organicznymi, a zwłaszcza saponinem — trucizną dla ryb.

Dzięki wodorostom w ciągu dziesięciu dni wyraźnie zmienił się kolor i skład chemiczny ścieków. Pojawił się w nich tlen i znikł zapach siarkowodoru.

NA ZDJĘCIACH od lewej: Jerzy Ziętek i A. Walaszek na pokładzie m/s „Powstaniec Śląski"; Uroczysty moment podniesienia bandery na statku; Jerzy Ziętek wręcza odznakę „Za służonego w rozwoju województwa katowickiego" dyrektorowi naczelnemu PŻM T. Żyłkowskiemu.

Foto: St. Cieślak

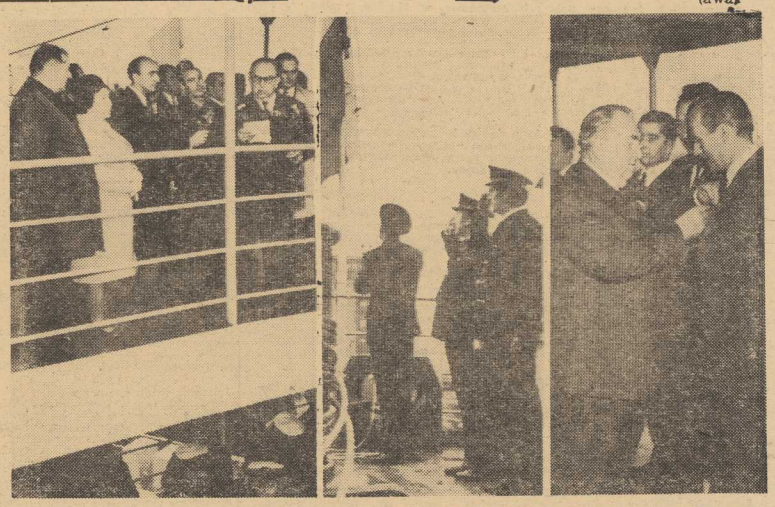

W dniu 10 października 1970 r. po długotrwałej chorobie zmarł

Adam Rapacki

zasłużony działacz polskiego ruchu robotniczego. Przez wiele lat pełnił kierownicze funkcje partyjne i państwowe. Był odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Biuro Polityczne
Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

W dniu 10 października 1970 r. po długotrwałej chorobie zmarł

Adam Rapacki

zasłużony działacz państwowy, przez wiele lat minister Żeglugi, Minister Szkolnictwa Wyższego i minister Spraw Zagranicznych.

Rada Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Dziś w numerze: 25 lat Pomorskiego Okręgu Wojskowego ◆ Co zadecyduje? ◆ Kapitan Kloss zakochanym ratownikiem

Gratulacje ◆ listy życzenia ◆ telegramy

SERDECZNE gratulacje w XXV rocznicę urodzin „Kuriera Szczecińskiego" dla całego zespołu redakcyjnego przesyła:

Rada seniorów NOT
i Terenowa Organizacja emerytów PKP
w Szczecinie

Z OKAZJI 25-lecia szczytnej pracy dla społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej serdeczne życzenia dalszych osiągnięć Redakcji „Kuriera Szczecińskiego" składają:

Pracownicy Ośrodka Szkolenia Żeglarskiego
w Trzebieży

NAJMILSZYM przyjaciołom w dniu Jubileuszu 25-lecia najserdeczniejsze gratulacje i podziękowania za dotychczasowy wkład w popularyzację spraw kultury

Dyrekcja i zespół Teatru Lalek „PLECIUGA"

Z OKAZJI 25 rocznicy wspaniałej Waszej działalności najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów Wam i całemu zespołowi redakcyjnemu składa

Kolektyw szczecińskiej „ESTRADY"

25-LECIE poczytnego pisma „Kuriera Szczecińskiego" jest podsumowaniem działalności redaktorów w popularyzacji lekkiej atletyki na terenie miasta i województwa. Za ten wkład zarząd OZLA w dniu Jubileuszowym wyraża swoje uznanie i życzy dalszych, pomyślnych wyników w pracy na niwie sportowej.

Za Zarząd
prezes mgr Zbigniew WIŚNIEWSKI

Z OKAZJI Jubileuszu 25-lecia „Kuriera Szczecińskiego" proszę przyjąć serdeczne pozdrowienia i gratulacje oraz życzenia dalszych owocnych wyników w pracy dziennikarskiej.

Zastępca komendanta 109 WSG
d/s politycznych
ppłk mgr St. Anusewicz

KOMENDANT
109 Wojskowego Szpitala Garnizonowego
płk lek. Bogdan Zieleniak

Z OKAZJI 25-lecia „Kuriera Szczecińskiego" w imieniu pracowników budownictwa i własnym, składam na ręce Obywatela Redaktora serdeczne życzenia dalszych osiągnięć w pracy dla dobra Ziemi Szczecińskiej. Proszę o przekazanie całemu Zespołowi redakcyjnemu życzeń dalszej owocnej pracy zawodowej i szczęścia w życiu osobistym.

Dyrektor Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa
inż. Jerzy Kuczyński

Z OKAZJI 25-lecia istnienia „Kuriera Szczecińskiego" Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej w Szczecinie-Dąbiu wyraża serdeczne podziękowania za dotychczasową współpracę w zakresie propagowania działalności Rady i Prezydium. W związku ze Srebrnym Jubileuszem naszej poczytnej gazety składamy Wam, a za Waszym pośrednictwem całemu Kolegium Redakcyjnemu gorące życzenia dalszych osiągnięć... oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Za Prezydium
Kazimierz Usielski
Przewodniczący Prezydium

Z OKAZJI 25-lecia Waszego pisma przesyłam Tobie oraz Twoim współpracownikom najserdeczniejsze pozdrowienia. Stop. Życzę Waszemu pismu dalszych osiągnięć i inicjatyw.

Mieczysław Wewiórski
Dyrektor Instytutu Węgierskiego w Warszawie

Z OKAZJI Jubileuszu 25-lecia „Kuriera Szczecińskiego" pisma, które tak hojnie udzielało swoich łamów dla popularyzowania problematyki zbrodni hitlerowskich popełnionych na narodzie polskim i w ten sposób skutecznie pomagało w działaniu Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Szczecinie proszę o przyjęcie najserdeczniejszych życzeń wszelkiej pomyślności w dalszym rozwoju pisma i w życiu osobistym dla Was Towarzyszu Redaktorze i wszystkich współtwórców tej wspaniałej gazety.

Juliusz Rutkowski

Z OKAZJI 25-lecia istnienia „Kuriera Szczecińskiego" przesyłam w imieniu całego zespołu pracowników naszego Banku oraz w swoim własnym najserdeczniejsze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju gazety w służbie Polsce Ludowej, umacnianiu polskości na Ziemiach Zachodnich, jak również Obywatelowi osobiście, Zespołowi Redakcyjnemu i wszystkim pracownikom „Kuriera" – wszelkiej pomyślności.

Bank Handlowy w Warszawie S. A. Oddział w Szczecinie
Dyrektor – Jerzy Myszakow

Z OKAZJI obchodów Srebrnego Jubileuszu Waszej poczytnej gazety składamy Jubilatom serdeczne życzenia i zasłużone gratulacje.

Za Prezydium PRN w Gryfinie
Antoni Karoliński
Przewodniczący PPRN

SERDECZNE życzenia dalszych sukcesów w służbie społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym Redakcji Srebrnego Jubilata – codziennej szczecińskiej popołudniówki.

Były dyrektor kolportażu oraz
kierownik Instytutu Prasy Spółdzielni
Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik"
w Szczecinie
Adolf Przygodzki

ŻYCZYMY Wam z okazji 25-lecia dalszych osiągnięć w popularyzacji gospodarki morskiej oraz przekazywaniu bieżących i ciekawie zredagowanych informacji z innych dziedzin życia gospodarczego i kulturalnego Ziemi Szczecińskiej, kraju i zagranicy.

PPDiUR „ODRA"
Świnoujście

Z OKAZJI 25-lecia Naszego „Kuriera" całemu zespołowi redakcyjnemu najserdeczniejsze życzenia abyś zawsze wnosił do naszych domów dobre wiadomości, nam, naszym dzieciom, wnukom, i pra-pra-pra-wnukom.

Szczeciński Klub Kolarski „88"

Z OKAZJI Srebrnego Jubileuszu serdeczne gratulacje i życzenia wszelkiej pomyślności całemu zespołowi redakcyjnemu.

Ośrodek Usług Pedagogicznych
ZO ZNP – Szczecin

Z OKAZJI obchodów 25-lecia „Kuriera Szczecińskiego" składamy Panu i całemu Zespołowi redakcyjnemu gratulacje, życząc dalszych sukcesów w realizacji zadań wytyczonych przez naszą Partię oraz wiele radości w życiu osobistym.

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i uczniowie
Państwowej Szkoły Muzycznej
im. T. Szeligowskiego

Z OKAZJI pięknego Jubileuszu 25-lecia działalności składam całemu Zespołowi redakcyjnemu „Kuriera Szczecińskiego" w imieniu śpiewaków Poznańskiego Chóru Chłopięcego i własnym najlepsze gratulacje i życzenia dalszych osiągnięć w zaszczytnej pracy dla dobra Polski Ludowej oraz sukcesów w życiu osobistym

Dyrektor i kierownik artystyczny
Jerzy Kurczewski

11 BM. minister Spraw Zagranicznych Stefan Jędrychowski z małżonką udał się z trzydniową oficjalną wizytą do Kanady na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych tego kraju Mitchella Sharpa. Na zdjęciu: pożegnanie na lotnisku Okęcie.

CAF — Urbanek — telefoto

Jarema Show czyli Stęposzczak w Szczecinie

PRZEBYWAJĄCY od 9 bm. na terenie naszego województwa popularny odtwórca stołecznego folkloru w piosence, **Jarema Stępowski** wystąpi dwukrotnie w Szczecinie **23 i 24 bm. w sali Kina „Promień"** (ZBM). Artyście towarzyszą piosenkarki **Anna Kareńska, Maja Waliniak i Nina Urbano.** Akompaniuje zespół **J. Jabłońskiego,** zapowiada **Janusz Budzyński.** Przedsprzedaż biletów — WPIA Garncarska 5.

M/s „Manifest Lipcowy" powraca z pierwszego rejsu

M/S „MANIFEST LIPCOWY" — największy statek Polskiej Marynarki Handlowej, który 24 września wypłynął w swój pierwszy eksploatacyjny rejs do portów włoskich, wraca do kraju. Motorowiec spodziewany jest dziś w godzinach wieczornych w świnoujskim porcie. Z meldunków, jakie drogą radiową nadchodzą na adres szczecińskiego armatora PZM, statek zdał praktyczny egzamin doskonale. W Świnoujściu ładownie 55-tysięcznika wypełnione zostaną węglem, a następnie uda się on w drugi kolejny rejs, tym razem do Japonii.

Spodnie o trwałych kantach

WROCŁAW PAP. Wrocławskie ZPO „Intermoda" rozpoczęły „pełną parą" seryjną produkcję spodni o trwałych kantach. W trzecim kwartale br. „Intermoda" dostarczy na rynek krajowy 40 tys. par spodni z pięciu rodzajów tkanin — w kolorach marengo, brąz, beż i szarym.

Każdego dnia „wypieka się" w specjalnej komorze — dogrzewaczu 1 000 par spodni. Każdą parę dogrzewa się przez 20 min. w temperaturze 200 stopni, tak, aby zaprasowane uprzednio kanty spodni stały się trwałe.

W czwartym kwartale br. zakłady te dostarczą kolejne 60 tys. sztuk spodni „elpress" — o trwałych kantach. Nowe spodnie sprzedawane będą w pierwszym okresie w dużych sklepach odzieżowych i w PDT-ach. Cena ich nie odbiega od ceny spodni z tradycyjnej 100 proc. wełny.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Warszawa" z Afryki Zach. z drobnicą
m/s „Świnoujście" z Hamburga z drobnicą
m/s „Ziemia Gdańska" w balaście z Włoch.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Kapitan Kański" do Finlandii z drobnicą
m/s „Rusałka" do Norwegii z drobnicą
s/s „Sołdek" do Danii z węglem
s/s „Kalisz" do Danii z węglem.

W PORCIE:

W UB. TYGODNIU przeładowano w porcie 302,5 tys. ton, w tym 165,2 tys. ton węgla, 48,1 — rudy, 47,9 — surowców chemicznych, 1000 ton zboża, 7,5 tys. ton drewna i 32,8 tys. ton drobnicy. W tym samym czasie obsłużono ok. 100 statków.

XIII Dni Książki i Prasy Technicznej

WYSTAWA W GMACHU NOT

W DNIACH od 10 do 17 października br. obchodzone są w całym kraju XIII „DNI KSIĄŻKI I PRASY TECHNICZNEJ". Tegoroczne obchody zbiegają się z realizacją programu intensyfikacji gospodarki narodowej nakreślonego w uchwale V Plenum. W programie tym poczesne miejsce zajmuje problem dokształcania i doskonalenia kadr inżynieryjno-technicznych oraz ogółu pracowników naszego przemysłu. Stąd zrozumiałe zainteresowanie literaturą i książką techniczną.

ZBLIŻENIE i popularyzacja cennych wydawnictw technicznych wśród młodzieży i załóg robotniczych posiada istotne znaczenie dla aktywnego udziału naszej gospodarki we współczesnej rewolucji naukowo-technicznej. Kierując się tą zasadą Wojewódzka Komisja Upowszechniania Prasy i Książki Technicznej Oddziału Wojewódzkiego NOT w Szczecinie wspólnie z „Domem Książki" zorganizowały specjalną wystawę książki i prasy technicznej. Ekspozycja otwarta została w ub. sobotę w gmachu OW NOT przy al. Wojska Polskiego 67 na I p. i czynna będzie do 17 października włącznie. Zgromadzone są tutaj najnowsze wydawnictwa z wielu dziedzin nauki i techniki. Każdy zwiedzający może na miejscu nabyć czasopismo względnie potrzebną książkę. Wystawa ma bowiem charakter kiermaszu.

Podobne, choć mniejsze wystawy organizowane będą w zakładach pracy. Pole do inicjatywy mają tutaj zarówno zakładowe koła NOT jak i Kluby Techniki i Racjonalizacji oraz placówki kulturalno-oświatowe. Także szkoły średnie organizować będą okolicznościowe wystawy. Dla tych ostatnich NOT i „Dom Książki" zorganizują specjalny konkurs na najlepszą wystawę książki i prasy technicznej w szkołach średnich Szczecina. Czeka więc nas wiele interesujących imprez, w których uczestniczyć zapewne będą nie tylko adresaci, ale także przeciętni mieszkańcy naszego miasta. (kk)

Ponad 2 miliardy zł w szczecińskim PKO

W SZCZECINIE obradował Miejski Komitet Upowszechniania Oszczędności przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie. Jak na posiedzeniu stwierdził dyrektor I Oddziału PKO w Szczecinie Adam Czapkiewicz — w ciągu 9 miesięcy br. nastąpił wzrost wkładów na książeczkach oszczędnościowych w Szczecinie. Obecnie mieszkańcy naszego miasta mają w PKO 2 miliardy 47 tys. zł oszczędności. Liczba książeczek wzrosła o ponad 48 tys. i obecnie szczecinianie posiadają ich aż — 515 tys. W rezultacie Szczecin zajmuje w tym względzie jedno z pierwszych miejsc w kraju. Na posiedzeniu krytycznie oceniono pracę przyzakładowych ajencji PKO oraz rozwój oszczędności na książeczkach mieszkaniowych. (stan)

Czy znasz filmy „Czołówki"?

Wioska mała jak Płowce

STUDZIANKI – niewielka wieś w woj. kieleckim, odegrała znaczną rolę w operacjach Ludowego Wojska Polskiego. Tu na przyczółku magnuszewskim w sierpniu 1944 r. Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte stoczyła zwycięską walkę z doborową dywizją pancerną „Herman Goering". Film odtwarza pamiętne wydarzenia i oprowadza po miejscach dawnych działań bojowych, które na stałe wpisały się do historii wyzwoleńczych walk żołnierzy polskich.

SCENARIUSZ Janusz Przymanowski i Roman Banach. Reżyseria Roman Banach. Zdjęcia Witold Sabociński. Film czarno-biały, 1 akt, czas wyświetlania 10 minut. Film do wypożyczenia w Centrali Filmów Oświatowych „Filmos", Szczecin, pl. Batorego 3.

Dnia 10 października 1970 r. zmarł

Adam Rapacki

w latach 1956—1968 minister Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Realizując linię Partii, działał aktywnie na rzecz odprężenia i pokoju w Europie.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Likwidacja sektora wielkokapitalistycznego

Peruwiańska reforma rolna

MEKSYK PAP. Korespondent PAP red. R. Kapuściński pisze: — Pięć dni spędziłem w środkowych i południowych regionach Andów peruwiańskich, w których ekipy Ministerstwa Rolnictwa przeprowadzają reformę rolną, konfiskując majątki obszarnicze, które w zależności od warunków są rozdzielane między indywidualnych gospodarzy, albo przekształcane w spółdzielnie produkcyjne, tworzone przez chłopów pańszczyźnianych i parobków danego majątku.

PERUWIAŃSKA reforma rolna, zapoczątkowana w czerwcu ubiegłego roku dekretem rządu generała Velasco Alvarado, dokonała już ogromnych postępów.

W tym miesiącu zakończył się pierwszy, niezmiernie ważny etap reformy: wszystkie wielkie plantacje trzciny cukrowej wraz ze znajdującymi się na ich terenie cukrowniami i wytwórnia mi rumu, stanowiące własność obcego kapitału i miejscowej oligarchii, zostały przekazane na własność załogom robotniczym. Plantacje te noszą obecnie nazwę „robotniczych spółdzielni produkcyjnych", zarządzane są przez rady robotnicze wybrane na zebraniach załóg. Roczna wartość eksportu cukru z tych plantacji przekracza 50 milionów dolarów i stanowi poważną pozycję w globalnym eksporcie Peru.

Jest to pierwszy wypadek w Ameryce Łacińskiej przekazania wielkich zespołów rolno-produkcyjnych, z których jeden ma powierzchnie równą obszarowi Belgii, wyposażonych w nowoczesne maszyny i środki transportu, na wyłączną własność robotników.

W NAJBLIŻSZYCH tygodniach ekipy reformy rolnej zaczną wywłaszczać wielkie plantacje bawełny, która stanowi drugą obok cukru najważniejszą pozycję eksportu rolnego Peru. Podobnie jak plantacje trzciny cukrowej, również plantacje bawełny zostaną przekazane na własność załóg. Tym samym już w przyszłym roku w rolnictwie peruwiańskim zostanie całkowicie zlikwidowany sektor wielkokapitalistyczny i na jego miejsce powstanie pierwszy socjalistyczny sektor w gospodarce Peru.

Jednocześnie poważnie zaawansowany jest proces reformy rolnej na terenach, na których dominuje tradycyjna, feudalno-kapitalistyczna gospodarka, reprezentowana przez wielkie majątki obszarnicze. Na terenach tych wegetują jednocześnie miliony bezrolnych lub małorolnych chłopów — Indian, żyjących w skrajnej nędzy. W tej chwili otrzymują oni ziemię i razem z ziemią — kredyty od państwa na założenie gospodarki, albowiem w wielu wypadkach chłopi ci nie znali dotychczas pieniądza.

PERUWIAŃSKA reforma rolna przeprowadzana jest stopniowo, z dużą rozwagą, ale bardzo konsekwentnie.

Przywódcy rewolucji peruwiańskiej uważają, że reforma rolna w kraju tak zacofanym jak Peru nie może ograniczać się do mechanicznego aktu nadania ziemi. Razem z ziemią chłop musi otrzymać kredyty i bodaj minimum oświaty. Rewolucja, która dokonuje się na wsi peruwiańskiej, oznacza na wielu terenach bezpośredni przeskok ze wspólnoty pierwotnej w wiek dwudziesty. Aktualnie już ponad połowa departamentów kraju stanowi tzw. strefę reformy rolnej i planuje się, że w ciągu najbliższych dwóch lat, trzy czwarte terenów rolnych Peru — kraju o powierzchni cztery razy większej niż Polska — zostanie przekazanych chłopom. Tempo reformy rolnej jest więc szybkie.

Proces reformy natrafia jeszcze na poważne trudności. Możliwości kredytowe państwa są ograniczone, odczuwa się wszędzie brak kadry. Wielką przeszkodę stanowią trudne, wysokogórskie warunki regionu andyjskiego, w dużej części pozbawionego dróg i łączności. Przeszkodą jest wreszcie opór obszarników, starających się buntować ciemnego chłopa, choć obszarnicy nie są w stanie jawnie przeciwstawić się reformie, ponieważ reformy broni armia.

Jaki jest los Crossa i Laporte'a?

NOWY JORK PAP. Jaki jest los Jamesa Crossa, brytyjskiego attache handlowego w Montrealu, uprowadzonego w ubiegły poniedziałek i Pierre Laporte'a — ministra pracy prowincjonalnego rządu Quebecu porwanego w ostatnią sobotę? Znajdują się oni w rękach terrorystów z „frontu wyzwolenia Quebecu".

Czy uprowadzeni jeszcze żyją? Takie pytanie zadają sobie Kanadyjczycy.

Terroryści zagrozili, że jeżeli w niedzielę do godziny 22 nie zostaną spełnione postawione przez nich warunki — uwolnienie 23 więźniów politycznych i wysłanie ich poza granice kraju oraz złożenie okupu w wysokości 500 tys. dolarów — to James Cross i Pierre Laporte zginą.

W niedzielę na kilka minut przed godziną 22 wszystkie rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne nadały apel premiera Quebecu, Roberta Bourassa, wzywający terrorystów do rozpoczęcia negocjacji w sprawie uwolnienia porwanych.

Według ostatnich informacji z Montrealu, do poniedziałku rano terroryści nie odpowiedzieli na ten apel, ani nie podali żadnych danych o losie uprowadzonych.

Z ostatniej chwili

W PONIEDZIAŁEK rano do jednej ze stacji radiowych w Montrealu podrzucono list, który informuje, że uprowadzeni przez terrorystów z „frontu wyzwolenia Quebecu" James Cross i Pierre Laporte są żywi.

Sophia Loren ofiarą bandytów

NOWY JORK PAP. Znana aktorka Sophia Loren padła ofiarą 2 bandytów, którzy w niedzielę rano wdarli się do jej apartamentów w jednym z luksusowych hoteli nowojorskich. Obezwładnili oni sekretarkę aktorki i grożąc uprowadzeniem syna Sophii Loren, zabrali jej pieniądze i biżuterię wartości pół miliona dolarów. Policja nie zdołała na razie pochwycić przestępców.

Dwa lata z przeszczepionym sercem!

WASZYNGTON PAP. Już dwa lata bije przeszczepione serce w piersi 45-letniego Murzyna Luisa Rassela. Jest to rekordowe osiągnięcie medycyny.

Rassel nie porzucił swego stanowiska wykładowcy w Indianapolis, a poza tym jeździ po Stanach Zjednoczonych z wykładami, zbierając pieniądze na pokrycie kosztów operacji, które wynoszą 86 tys. dolarów.

Pacjent z przeszczepionym sercem narzeka jedynie na dwa ograniczenia narzucane mu przez lekarzy — niedopuszczanie do nadwagi i ograniczenie palenia papierosów. Jednak mimo że nie rzucił całkowicie palenia, a jego nadwaga wynosi jeszcze 15 kg, utrzymuje się w dobrej kondycji.

REŻYSER Sergi Gobbi (drugi z lewej) realizuje w Paryżu film pt. „Piękny potwór", w którym główne role grają: znany piosenkarz i aktor Charles Aznavour (drugi z prawej) i Virna Lisi. Aznavour gra rolę inspektora policji, a rolę potwora — Helmu Berger (z lewej).
CAF-AP-telefoto

Gratulacje ◆ listy życzenia ◆ telegramy

W DNIU Srebrnego Jubileuszu „Kuriera Szczecińskiego" wszystkiego co zwie się szczęściem pracownikom redakcji życzą

Uczniowie klasy II a Szkoły Podstawowej nr 63

REDAKCJI „Kuriera Szczecińskiego" i wszystkim pracownikom gazety w dniu Ich święta 25-lecia zasłużonej dla Ziemi Szczecińskiej Gazety jak najserdeczniejsze życzenia i gratulacje składa

Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji przy Zarządzie Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego w Szczecinie

Z OKAZJI Jubileuszu 25-lecia życzy w imieniu własnym i czytelników tysiąca nowych inicjatyw i zadowolenia z codziennej dziennikarskiej pracy.

Redakcja „Na przełaj"

W DNIU Jubileuszu „Kuriera Szczecińskiego" przesyłamy Wam najserdeczniejsze życzenia dalszego owocnego rozwoju dla Polski Ludowej.

Jan Skarbowski
WAG Kraków

Z OKAZJI Srebrnego Jubileuszu gratulacje i życzenia.

Oddział Szczeciński
Centralnej Agencji Fotograficznej

Z OKAZJI 25-lecia — pomyślności i sukcesów w dziennikarskiej pracy.

W imieniu redakcji „Wieczoru"
Jan Nogaj
Redaktor Naczelny

Z OKAZJI Srebrnego Jubileuszu Waszej gazety serdeczne gratulacje pięknego dorobku i życzenia dalszych lat równie owocnej pracy na rzecz rozwoju Szczecina i naszej pięknej Ziemi Pomorza Zachodniego.

Oddział redakcji „Słowa Powszechnego"
w Szczecinie

Z OKAZJI Jubileuszu 25-lecia Waszego pisma życzymy Wam dalszych sukcesów w pracy i popularności wśród szerokich rzesz czytelników.

Redakcja „Współczesności"

DRODZY Jubilaci! Z okazji Waszego święta przesyłamy nasze serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia na przyszłość... ...Życzymy Wam Drodzy Koledzy dalszych osiągnięć w pracy zawodowej, jeszcze większej popularności wśród czytelników i jak największych przydziałów papieru. Zarazem życzymy Wam wiele szczęścia i wszystkiego najlepszego w życiu osobistym.

Zespół „Dziennika Wieczornego"
Bydgoszcz

...REDAKTOROWI naczelnemu i całemu zespołowi najstarszej polskiej gazety na Pomorzu Zachodnim z okazji Srebrnego Jubileuszu serdeczne gratulacje i życzenia dalszych powodzeń w pracy i w życiu osobistym.

Zespół redakcyjny lubuskiego czasopisma społeczno-kulturalnego „Nadodrze"
Redaktor Naczelny — Bolesław Soliński

Z OKAZJI 25-lecia „Kuriera Szczecińskiego" gorące życzenia zasyła były kilkuletni współpracownik Waszej Redakcji.

Henryk Dziurla

CZCIGODNYM Jubilatom — zespołowi „Kuriera Szczecińskiego" w XXV rocznicę urodzin Ich gazety serdeczne gratulacje wraz z życzeniami na następne 25 lat przesyłają stałe czytelniczki.

A. T. Szajner

Z OKAZJI Srebrnego Jubileuszu 25-lecia pionierskiej szeroko lubianej i popularnej gazety Ziemi Szczecińskiej — najlepsze życzenia dalszych pomyślnych osiągnięć w nowym ćwierćwieczu oraz pomyślności i szczęścia całemu zespołowi redakcyjnemu.

Czesław Paśnik
Zbiory Muzealne i Archiwum
w Barlinku

Z SERCEM i gardłem z Wami.

Chudzianka, Mamont, Krauze

W DNIU 25-letniego Jubileuszu naszego „Kuriera" składam Redakcji najlepsze życzenia. Naprawdę z całego serca życzę pracownikom Redakcji wszelkich pomyślności, powodzenia w dalszej pracy.

Stały od roku 1948 czytelnik „Kuriera"
inż. J. Czajerski

OD 25 LAT „Kurier" trzyma straż nad Odrą. Towarzyszyliście nam w naszych troskach i radościach z tym, że myśmy posiwieli a „Kurier" jest ciągle młody. Oby tak dalej.

Ściskam serdecznie dłonie — Witold Kmiecik

MOŚCI PANIE CZAPLIŃSKI! Z najwyższą uciechą i ukontentowaniem zamierzam na Waćpana ręce, jako też dla całej Kompanii Redackiej moc pozdrowień i gratulacji przekazać.

...Niechże Wam nigdy kawalerskiej fantazyji nie zbraknie, a Wasze wszystkie słowa i srogi dowcip żeby czytający w sercach i umysłach zatrzymali.

Anna Poniatowska

Z OKAZJI 25-lecia, życzy 50-lecia

Nina Burska

W DNIU 25-lecia „Kuriera" składam serdeczne gratulacje całemu Zespołowi redakcyjnemu i życzę po dalszych 25 latach owocnego działania, doczekania Złotego Jubileuszu.

mgr Roman Kraszewski

Z OKAZJI Jubileuszu 25-lecia „Kuriera Szczecińskiego" proszę przyjąć dla całego zespołu redakcyjnego serdeczne gratulacje i życzenia dalszych sukcesów w pracy nad rozwojem naszego pięknego miasta.

Bogdan Skłodowski

Z OKAZJI Srebrnego Jubileuszu „Kuriera Szczecińskiego" najlepsze życzenia dla zespołu redakcyjnego.

Bolesław Chmura

Z OKAZJI 25-lecia „Kuriera Szczecińskiego" najmilsze życzenia wraz z miłymi pozdrowieniami dla całego zespołu redakcyjnego przesyła stała czytelniczka.

Anastazja Pietruszka wraz ze znajomymi: Bronią, Antosiem, Zbyszkiem i Barbarką.

Drodzy Koledzy! Drodzy Przyjaciele!

Redakcja i Wydawnictwo „Norddeutsche Zeitung", organ Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec okręgów: Rostock, Schwerin i Neubrandenburg składa serdeczne gratulacje z okazji 25 rocznicy istnienia Waszej gazety. ...Życzymy Wam wielu sukcesów w pracy w następnym ćwierćwieczu.

Günter GRASMAYER
Redaktor Naczelny

„Prawdziwa cnota..."

Odpowiadają na krytykę

TO NIE MPRB NR 1

„W ODPOWIEDZI na artykuł pt. „Na ciepło w kaloryferach muszimy poczekać", Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 uprzejmie wyjaśnia, że w kotłowni przy ul. Kołłątaja nr 6 nie prowadzimy żadnych prac remontowych, ani też MPGC nie zlecito nam tego rodzaju robót.

W związku z tym prosimy o sprostowanie, że nie z winy naszego przedsiębiorstwa lokatorzy okolicznych posesji są pozbawieni ciepła".

Naczelny Inżynier z-ca dyrektora do spraw technicznych
inż. Stanisław DZWONIARKIEWICZ

SZPP OBIECUJĄ POPRAWĘ

OSTATNIO otrzymaliśmy sporo sygnałów od Czytelników protestujących przeciwko wypiekaniu przez Szczecińskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego niesmacznego pieczywa. Jeden z listów na ten temat przesłaliśmy do dyrekcji SZPP, która odpowiada:

„Informujemy, że zwrócimy większą uwagę na to, żeby każda partia wyprodukowanego w piekarni mechanicznej nr 1 pieczywa była zgodna z wymaganiami jakościowymi. Jednocześnie dyrekcja SZPP przeprasza ob. S. Kacemarka za niewłaściwą jakość pieczywa wyprodukowanego w piekarni należącej do naszych zakładów".

Z-ca dyrektora do spraw produkcji
mgr inż. Zygmunt ROZNIATOWSKI

WODA W PIWNICACH

DO ZARZĄDU Powiatowej Spółdzielni Mieszkaniowej „ŚWIT" w Stargardzie przesłaliśmy skargę mieszkańców domu przy ul. Portowej 2d/3 odnośnie niereagowania przez spółdzielnię na żądania wypompowania wody zalewającej piwnice tego budynku. W odpowiedzi zarząd spółdzielni wyjaśnia:

„Budynek przy ul. Portowej 1—2 został oddany do eksploatacji 31 grudnia 1968 r. i w tym czasie, zwłaszcza w okresach jesienno-zimowych obserwowano napływ wody opadowej do piwnic. Za każdym razem zwoływano komisję z udziałem przedstawiciela wykonawcy budynku. Wszelkie zalecenia komisji wykonawca budynku spełniał w określonych terminach. W komisjach udział brał również autor projektu, według którego zaleceń wykonywano konieczne prace. Ostatnio stwierdzono, że od kilku miesięcy w piwnicach nie było wody.

Ponowny przeciek wody z kanałizacji nastąpił w pierwszych dniach września br. Spowodowane to było zapchaniem instalacji kanalizacyjnej w wyniku niewłaściwego korzystania z niej przez lokatorów. Obecnie wodę w piwnicach zlikwidowano ponownie.

Stan ten nie zadowala nas jednak, ponieważ napływ wody stwierdziliśmy również w budynkach MZBM, jak również w kilku naszych budynkach zlokalizowanych przy ul. Chrobrego, Klasztornej, Portowej i Rzecznej — łącznie w 19 budynkach. Są one zlokalizowane na terenie spadzistym w kierunku kanału rzeki Iny. Mając na uwadze tę sytuację oraz fakt, że wyczerpaliśmy już wszelkie możliwości przeciwdziałania dalszemu napływowi wody do piwnic, zdecydowaliśmy się wydać zlecenie wykonania ekspertizy ustalającej ostatecznie przyczynę napływu wody, jak również zastosowania sposobu zabezpieczenia piwnic. Omówiono tę sytuację na naradzie we wrześniu br., w której wzięli udział przedstawiciele Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa, Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Miejskich, Rejonowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich w Stargardzie, SPBM w Stargardzie oraz przedstawiciele władz Prez. MRN w Stargardzie. W wyniku narady Szczecińskie Zjednoczenie Budownictwa zobowiązało się umożliwić przyjęcie zlecenia na wykonanie ekspertyzy. Tak więc przy szerokim zainteresowaniu wszystkich czynników, sprawa ta powinna być uregulowana w najbliższym czasie".

Zarząd Spółdzielni
(trzy podpisy)

OKNA JUŻ SĄ CZYSTE

W ZWIĄZKU z notatką zamieszczoną w rubryce „Kurier w mieście", dyrekcja i Oddziału NBP w Szczecinie wyjaśnia:

„W roku bieżącym przeprowadzamy był w naszym oddziele remont pomieszczeń pomocniczych, wskutek czego część chodnika była nawet zagrodzona. Sprzątaczki nie miały możności umycia okien, gdyż zwożone materiały budowlane wzniecały tumany kurzu, okna częste były pochlapane i rzeczywiście trudno było utrzymać je w należytej czystości. Obecnie remont został przerwany, oprotrzenie usunęto i sprzątaczki przystąpiły do mycia okien. Z uwagi na dużą ich liczbę, do chwili ukazania się notatki, sprzątaczki umyły tylko część okien. Wobec kierownika administracyjnego oraz bezpośrednio zainteresowanych sprzątaczek wyciągnięto konsekwencje służbowe za zbyt opieszałe przystąpienie do porządkowania posesji po remoncie. Mamy nadzieję, że w przyszłości nie narazimy się na podobne krytyczne uwagi".

Dyrektor
Henryk BIENIAS

„ECHO" PRZEPRASZA

W ODPOWIEDZI na notatkę w rubryce „Kurierem" po mieście" wyjaśniamy, że przyczyną przerw w projekcji filmu „Białe wilki", była awaria jednego z dwóch projektorów. Tą drogą pragniemy również przeprosić miłych widzów za wadliwą projekcję filmu".

Kierownik kina „Echo"
Czesław KULA

W SALONIE wystawowym przy ul. Bielańskiej w Warszawie otwarta została ekspozycja węgierskich urządzeń handlowych oraz maszyn dla handlu i gastronomii. Zwiedzającym szczególnie podobały się ekspresy do kawy, elektryczne maszyny do lodów, lady i szafy chłodnicze oraz wyposażenie sklepów samoobsługowych.

Na zdjęciu: z elektrycznego rożna smakowity kąsek.

Maszynowe przemiarki w nowym systemie

Co zadecyduje?

KOMISJE ZAKŁADOWE, które przygotowują przedsiębiorstwa do wprowadzenia reformy płacowej — po dyskusjach i wielu analizach dotyczących aktualnego stanu fabryk i zadań stojących przed nimi w najbliższej 5-latce — wybrały już wskaźniki syntetyczne i zadania odcinkowe. Obecnie, na podstawie konkretnie wyliczonych efektami, są przedmiotem roboczych konfrontacji w zespołach koleżeńskich. W najbliższych tygodniach protokoły komisji zakładowych zostaną przedyskutowane przez kolegia zjednoczeń.

Nim to jednak nastąpi, już dziś resorty nadzorujące pracę komisji starają się na bieżąco sumować — oczywiście jeszcze wstępnie — tę wielomiesięczną i bardzo ważną pracę, której celem jest stworzenie dogodnych warunków sprzyjających intensyfikacji i uefektywnieniu działalności przemysłu w nadchodzącej 5-latce.

DWIE STRONY MEDALU

PRZEMYSŁ, elektromaszynowy od grywa w tej batalii szczególną rolę. Wynika ona z dwóch powodów. Po pierwsze — z zadań technicznych i produkcyjnych, które musi realizować ten przemysł, po drugie — z postępem innych modernizujących się gałęzi gospodarki i przebiegiem eksportu. I po drugie — gdyż właśnie w przemyśle elektromaszynowym nagromadziło się wiele złożonych problemów technicznych, organizacyjnych i produkcyjnych, które w sumie obniżają efekt pracy i stopień wykorzystania majątku trwałego. Inaczej mówiąc — w przemyśle tym kryje się bardzo dużo różnorodnych rezerw.

Związanie tych dwóch aspektów w jedną całość, taki dobór wskaźników syntetycznych i zadań odcinkowych, by stały one na straży aktualnych interesów całej gospodarki oraz by stwarzały skuteczny bodziec do intensywnej pracy, unowocześnienia produkcji, rozwoju wytwórczości wyrobów poszukiwanych na rynku i w eksporcie — tak można by w skrócie określić cel prac komisji zakładowych w przemyśle elektromaszynowym.

Działają one w 267 przedsiębiorstwach. W większości przypadków przyjęły jako wskaźniki syntetyczne kwotę zysku, a w jednej czwartej fabryk — wynikowy poziom kosztów. Ale nie o wskaźnikach syntetycznych chcemy dziś szerzej mówić. A to dlatego, że charakterystycznym elementem, stanowiącym odbicie specyficznej roli a zarazem sytuacji przemysłu elektromaszynowego, są ustalane dla przedsiębiorstw zadania odcinkowe.

POSTĘP TECHNICZNY I WYKORZYSTANIE MASZYN

WE WSZYSTKICH fabrykach przyjęto jako jedno z tych zadań postęp techniczny. Jest to zrozumiałe. Pamiętać bowiem trzeba, że przy ogóle w drugiej połowie XX wieku technika szybko zmienia oblicze gospodarki, to w przypadku przemysłu maszynowego, tempo tych zmian jest szczególnie duże. I chcąc liczyć się na światowym rynku musimy przy produkcji maszyn i urządzeń stale i szybko unowocześniać wytwarzane produkty.

Dlatego też we wszystkich zakładach ustalenia się — i to w znacznym stopniu — skalę przyszłego wzrostu zarobków od uzyskiwanego postępu na odcinku techniki i unowocześniania produktów oraz metod wytwórczych. Tak ustawiona reforma płac w przypadku przemysłu elektromaszynowego powinna w przyszłości stać się jasnym dźwignią technicznych przemian.

Drugie zadanie, które znalazło prawo obywatelstwa aż w 210 zakładach — to wykorzystanie maszyn. Jest to wciąż otwarta sprawa. Dość powiedzieć, że zmianowość w przemyśle maszynowym waha się w granicach 1,4. To znaczy, że większość maszyn pracuje na jedną zmianę, albo nawet mniej. W tej sytuacji trudno mówić o dobrych efektach ekonomicznych i o wykorzystaniu zainteresowanych złotówek. Nic też dziwnego, że ustalając mechanizm reformy płacowej w tym przemyśle — reformy, która nadaje wysoką rangę rachunkowi ekonomicznemu — wykorzystanie maszyn potraktowano jako zagadnienie węzłowe i decydujące o wzroście przyszłych zarobków.

EKSPORTERZY NA PLAN

W RESZCIE — sprawy eksportu. W około 160 zakładach rozwój eksportu i zwiększenie jego opłacalności stanowi trzecie zadanie odcinkowe. Przedstawiciele resortu stwierdzają jednak, że liczba zakładów, które przymują rozwój eksportu jako jedno z zadań odcinkowych, jest jednak za mała. Zwłaszcza, jeśli się zważy, że w przyszłej 5-latce większość zadań eksportowych spoczywa na przemyśle elektromaszynowym, który zresztą ma być również głównym autorem zmiany struktury naszego eksportu — dalszego zwiększenia udziału maszyn i urządzeń w ogólnym bilansie wywozowym. Najprawdopodobniej w toku dalszych konfrontacji propozycji komisji zakładowych ze stanowiskiem zjednoczeń zagadnienia eksportu zostaną mocniej zaakcentowane i wplecione w nowy system bodźców materialnego zainteresowania.

TEMATYKA zadań odcinkowych — poza tymi generalnymi rozważaniami — obejmuje w wielu zakładach jeszcze inne problemy. Warto bowiem podkreślić, że 125 zakładów w przemyśle maszynowym przyjmuje w sumie cztery zadania odcinkowe. Tym czwartym jest niekiedy poprawa kooperacji albo obniżka braków produkcyjnych lub spadek reklamacji, wreszcie — wzrost produkcji wyrobów ze znakiem jakości. Jak widać w przyszłości skalę wzrostu zarobków w zakładach warunkować będą sprawy o istotnym znaczeniu gospodarczym i społecznym.

Dziś można już śmiało powiedzieć, że prace komisji wykryły wiele istotnych rezerw, a przygotowania do wprowadzenia nowego systemu płac pobudziły w przemyśle maszynowym inicjatywę szerokiego kolektywu i spowodowały, że bardziej po gospodarsku spogląda on na własne podwórko.

Andrzej HETMANEK

Z sali Filharmonii

KONCERT INAUGURACYJNY

PRZENIESIENIE koncertu absolwentów poznańskich z maja na wrzesień oraz gościnny występ ra- z dzieckich symfoników sprawiły, że oficjalna inauguracja sezonu artystycznego Państwowej Filharmonii Szczecińskiej odbyła się dopiero na trzecim koncercie. Z drugiej zaś strony jej wzior został podkreślony- zbieżnością w czasie z III Sejmikiem Miłośników Ziemi Szczecińskiej. Uroczysty charakter inaugu- racji zaznaczył się również w dobo- rze programu zawierającego dzieła Karłowicza — utworów Filharmonii Bairda — laureata tegorocznej Na- grody Państwowej i Bartoka — w 25 rocznicę śmierci kompozytora.

Otwierająca tegoroczny sezon młodzieńcza Serenada na smyczki Mieczysława Karłowicza jest przy całej swej lekkości utworem wcale niełatwym, zaś ograniczenie aparatu wykonawczego do zespołu smyczków nakłada na ów zespół szczególną odpowiedzialność. Że zaś sekcja smyczkowa szczecińskiej orkiestry nie jest — co tu ukrywać — najmocniejszą jej stroną, toteż wielu uroku Serenady zostało zaprzeszpaszczone przez nieczyste brzmienie lub za mało plastyczne zaryso- wanie frazy.

Zupełnym kontrastem okazały się 4 Sonety miłosne Tadeusza Bairda. Tutaj niewielki (w założeniu kompozytora) i starannie personalnie dobrany (w założeniu dyrygenta) skład orkiestry współdziałając z solistą potrafił oddać liryczny, skulpiony nastrój tej wrażej kompozycji. Wspaniałe walory głosowe AN- DRZEJA HIOLSKIEGO i jego wysoka kultura muzyczna uczyniły ten utwór centralną (nie tylko w układzie programu) pozycją koncertu dając największą satysfakcję. Gdyby nie pewne mankamenty dykcji, z usmy których niecały tekst docierał do słuchaczy, zadowolenie byłoby zupełne

W NASTĘPCZYM skupienia rozpoczął się również ostatni punkt programu — Koncert na orkiestrę Beli Bartoka — niezwykle trudny utwór, w którego przygotowanie dyrygent JÓZEF WILKOMIRSKI i orkiestra włożyli, jak można się było przekonać, najwięcej wysiłku. (Zresztą dla większości zespołu nie był on poznycją nową — wykonywano go w Szczecinie przed niespełna dwoma laty). Efektem tej pracy było dopracowanie szczegółów, które tak duże zaangażowanie w wydobycie wyra zu. Można tu wspomnieć o pełnym ekspresji brzmieniu smyczków w głównym temacie introdukcji i o dźwięcznym solo oboju, czy też o ładnie i na ogół czysto zagranych duetach instrumentów dętych w drugiej części. Niestety tego stylu wykonania nie udało się utrzymać do końca. W finale fugato było mało precyzyjne, a to, co się działo później, sprawiało wrażenie dbałości jedynie o bezbłędne odczytanie nut i utrzymanie się w rytmie, trudno tu było dostrzec jakąś koncepcję. No cóż — jak zazwyczaj autor omówienia w programie, całość wymaga od wszystkich (podkr. moje — RK) współdziałania mistrzowskiej techniki wykonawczej. Ze zaś temu przeszło połpodzinnemu, jak zaznaczyłem trudnemu, utworowi nie jest w stanie przez cały czas jego trwania sprostać szczecińska orkiestra nawet przy dużym wysiłku, to chyba nie jej wina. No bo czyż wszyscy jej członkowie są mistrzami techniki wykonawczej?

Roman KRASZEWSKI

Żołnierz niezawodnym obrońcą Ojczyzny — rezerwista aktywnym budowniczym socjalizmu

25 lat Pomorskiego Okręgu Wojskowego

25-LETNI JUBILEUSZ Pomorskiego Okręgu Wojskowego zbiega się z 25 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem, w które znaczny wkład wniósł także naród polski. W końcowej fazie wojny wzięło udział około 200 tysięcy polskich żołnierzy, 3 798 dział i moździerzy, 509 czołgów i dział pancernych oraz 346 samolotów. Była to siła tylko nieznacznie ustępująca wkładowi Wielkiej Brytanii, ale przewyższająca udział Francji i stanowiąca czwarty co do wielkości udział militarny w rozgromieniu III Rzeszy.

SZCZEGÓLNIE ciężkie i krwawe boje stoczyli polscy i radzieccy żołnierze o wyzwolenie terenów Zachodniego i Północnego Pomorza, na których dziś stacjonują i pełnią służbę jednostki Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Do jednostek, które wniosły duży wkład w wyzwolenie Pomorza należą m.in. Warszawski Pułk Czołgów im. Bohaterów Westerplatte, 3 Warszawski Pułk Pontonowy i 5 Kołobrzeski Pułk Zmechanizowany. Bojowe i pełne chwały tradycje walk o Pomorze, piękne karty historii naszych oddziałów, a także godne uznania bohaterskie czyny żołnierzy frontowych już od 25 lat stanowią niewyczerpane źródło patriotycznego i wojskowego wychowania młodych żołnierzy POW, którzy są godnymi spadkobiercami i wiernymi kontynuatorami chlubnych tradycji polskiego oręża.

Na Pomorskim Okręgu Wojskowym spoczywa obowiązek ochrony wybrzeża morskiego jako jedynej otwartej granicy naszego kraju. Odpowiedzialność jest tym większa, że jest to ośrodek graniczny, na którym występuje w pewnym sensie bezpośredni styk z państwami Paktu Północnoatlantyckiego. Świadomość ta jest głównym czynnikiem inspirującym dalsze doskonalenie i umacnianie systemu obronnego kraju. Realizacja tego zadania odbywa się w trzech zasadniczych kierunkach: w dziedzinie formowania ideowego kształtu żołnierza o wysokich predyspozycjach moralnych i psychicznych, w dziedzinie wprowadzania nowego uzbrojenia i wyposażania jednostek w nowoczesną broń i sprzęt techniczny i w dziedzinie ciągłego doskonalenia stylu pracy dowództw i sztabów a także jednostek bojowych i szkolnych. Rezultatem tych poczynań i dokonujących się przemian jest wielcza samodzielność działania, duża manewrowość, znacznie wyższa siła ognia i odporność na ewentualne uderzenie przeciwnika.

WKŁAD ŻOŁNIERZY w spoleczny i gospodarczy rozwój Ziemi Pomorskiej stanowi osobny rozdział w historii POW. W czasie akcji rozminowywania zginęło 293 żołnierzy-saperów a 461 odniosło rany. W przededniu operacji berlińskiej jedno stki zaorały i zasiały zboże jare na obszarze ok. 15 tys. ha, a do końca 1945 r. tylko w Szczecińskiem i Gdańskiem zebrano plony sponad 100 tys. ha. Sama Dywizja Rolno-Gospodarcza przejęła i zagospodarowała na terenie Pomorza 255 majątków rolnych z cegielniami, gorzelniami, krochmalniami, młynami itp. Ponad 2 300 oficerów i podoficerów zwolnionych przedterminowo do rezerwy wzięło udział w organizowaniu placówek administracji państwowej i szkolnictwa.

Zdecydowana większość jednostek i instytucji POW uzyskuje podczas inspekcji oceny dobre i bardzo dobre. W wielu okresach jednostki POW zajmowały czołowe miejsca podczas inspekcji, przeglądów, kontroli i konkursów użyteczno-bojowych w skali Wojska Polskiego. Takim wielkim sukcesem uwieńczony został miniony rok szkoleniowy. Pomyślnie rozwija się w POW przodownictwo i współzawodnictwo oraz ruch Drużyn Służby Socjalistycznej.

WYRAZEM żołnierskiej ofiarności i poświęcenia oraz ideowo-politycznego zaangażowania są liczne zobowiązania i czyny żołnierskie, podejmowane przez szeregowych, podoficerów, oficerów oraz pracowników cywilnych POW. Czyny wykonane w latach 1967—69 z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, 25-lecia PPR, 50-lecia LWP i ćwierćwiecza PRL zamknęły się wartością ponad 30 mln zł w skali rocznej.

Piękną kartą 25-letniej tradycji POW są bogate w swej treści i różnorodne pod względem formy kontakty i więzi żołnierzy POW z żołnierzami bratnich armii Układu Warszawskiego. Najpiękniejszym i najpełniejszym wyrazem serdecznej przyjaźni i bojowego braterstwa broni były manewry „Odra — Nysa 69".

ZADZIERZGNIĘTE w pierwszych dniach wolności wszechstronne więzi współpracy żołnierzy z ludnością cywilną uległy w minionym ćwierćwieczu stałemu wzbogaceniu i pogłębieniu. Żołnierze aktywnie włączali się do wielkich kampanii i akcji ogólnonarodowych, śpieszyli z pomocą w czasie powodzi i pożarów, budowali mosty i drogi, udzielali pomocy w akcjach żniwnych i zalesianiu, dokładali swój grosz budując szkoły tysiąclecia (z ich składek wybudowano szkołę podstawową im. Bohaterów I Armii Wojska Polskiego w Kołobrzegu i Technikum Elektroniczne im. 25-lecia Wojska Polskiego w Bydgoszczy), brali masowy udział w akcji honorowego krwiodawstwa i wielu innych społecznych akcjach.

Wychowanie i wyszkolenie młodego pokolenia, ofiarnych i bez reszty oddanych obrońców i budowniczych nowej rzeczywistości — to najcenniejszy wkład POW w społeczny i gospodarczy rozwój Ziemi Pomorskiej — konsekwentna realizacja zasady „Żołnierz niezawodnym obrońcą — rezerwista aktywnym budowniczym socjalizmu". (wit)

Obrazony „Potop"

WZOREM legendarnego już dziś żubra „Pulpita", który kilka lat temu dokonał odważnej wędrówki z Bieszczadów aż pod Kraków, wy brał się ostatnio w „rajsę" żubr „Potop" ze stada w Borkach. Przy czyną ekskursji żubra z miejscowego ośrodka rzadkich zwierząt, było sprowadzenie z Białowieży kilku nowych żubrów. Jak wierdzą fachowcy, „Potop" obraził się i poszedł „w Polskę", zwiedzając po drodze kilkanaście wsi. Po ok. 40 dniach, powrócił do Borek, rozwalił płot i... uprowadził 6 młodych żubrzyc, po czym wraz z damami osiadł w kompleksie lasów koło Giżycka. Siedzi tam do tej pory, oczywiście pod dyskretną obserwacją specjalnych wysłanników ośrodka. (at)

Na poligonie... (CAF)

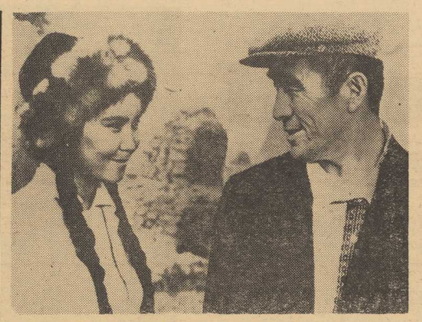

W STUDIO „Kazachfilm" reżyser Mażit Begalin zrealizował film poświęcony córce narodu kazachskiego, Bohaterowi Związku Radzieckiego, Manszuk Mametowej. Autorem scenariusza jest znany reżyser Andrej Michałkow-Konczałowski.

Na zdjęciu: w scenie z filmu „Pieśń o Manszuk" Natalia Ariubasarowa w roli tytułowej i Kauken Konżetajew jako jej ojciec.

Nowy serial telewizyjny

KAPITAN KLOSS zakochanym ratownikiem

BĘDZIE to pierwszy polsko-czechosłowacki serial telewizyjny. Nie ma on jeszcze nazwy, nie są jeszcze gotowe scenariusze wszystkich projektowanych 13 odcinków, ale kierownictwa obu bratnich telewizji uzgodniły już, że przystąpią do tej pierwszej kooperacyjnej produkcji. Autorem scenariusza jest praski dziennikarz K. Valtera. Z przedłożonego konspektu wynika, że akcja tej telewizyjnej serii toczyć się będzie współcześnie w polskich i słowackich Tatrach. Będą to miłosne przygody Polaka imieniem Adam, pracownika naszego GOPR-u, który zakochał się w czeskiej lekarce — Ewie.

Główne role zostały już obsadzone. Panią doktor grać będzie znakomita, o urzekającej urodzie czeska aktorka Kweta **Fialowa**, a podległą ratownika — popularny i w Czechosłowacji Stanisław **Mikulski**. Reżyserii podjął się twórca wielu fabularnych filmów, m.in. i znanego w Polsce: „Nikt nic nie wie" — Józef **Mach**.

Kooperacja dotyczy nie tylko obsady aktorskiej, czy wspólnych przepięknych plenerów w Tatrach. Głównym operatorem ma zostać Polak — Zygmunt Samosiuk — autor zdjęć do filmów Andrzeja Wajdy „Człowiek z Marmuru" i „Brzezina".

Do końca br. mają być gotowe scenariusze wszystkich 13 odcinków i prawdopodobnie już w marcu przyszłego roku rozpoczną się pierwsze zdjęcia plenerowe w Tatrach. Przy zdjęciach pracować będą dwie ekipy robocze: polska i czechosłowacka, każda na terenie swojego kraju. Zdjęcia w atelier prowadzone będą w Pradze, na Barandowie.

Nim nowy serial znajdzie się na ekranach telewizyjnych, czechosłowaccy telewidzowie już od najbliższej soboty będą mogli śledzić przygody „Czterech pancernych i psa". W dalszych planach Czechosłowaccki TV jest wznowienia serii „Stawka większa niż życie" — tym razem w całości. Na początku br. wyświetlono bowiem tylko 8 odcinków przygód kapitana Klossa pod tytułem: „Z narażeniem życia".

Marek DUNIN-WĄSOWICZ
(Interpress)

Październikowy numer „Co, gdzie, kiedy"

8 bm. w kioskach „Ruchu" ukazał się drugi, październikowy numer informatora WOIT-u pn. „Co, gdzie, kiedy" w porównaniu do wrześniowej ulotki. W niewielkiej książeczce mamy repertuary teatrów (szkoda tylko, że zwykle bez godzin i dat seansów) i teatrów, „Koncerty", „Imprezy Wojewódzkie go Przedsiębiorstwa Imprez Artystycznych", „Kluby", „Muzea i wystawy", „Biuro Wystaw Artystycznych", „Imprezy sportowe", „Wycieczki krajowe i zagraniczne" — to jeszcze nie wszystkie tytuły rubryk w wydanym przez WOIT informatorku. Możemy więc także dowiedzieć się jakie imprezy turystycz ne zorganizuje w październiku PTTK, co na październik proponują: „Turysta", „Orbis" „Gromada" oraz „Sports Tourist". W informatorze są również dane na temat telefonu ratunkii, są wiadomości gdzie i kiedy turysta z samochodem może naprawić swój wóz. W sumie — dużo informacji i staranne oracowanie. Szkoda tylko, że nakład tej cennej książeczki wynosi zaledwie 16 tysięcy egzemplarzy i że jest ona wydana na powielaczu. (Stan.)

Mały słownik wzornictwa przemysłowego

W ROSYJSKIEJ Federacyjnej Socjalistycznej Republice Radzieckiej ukazał się Mały Słownik Wzornictwa Przemysłowego. Zawiera on 250 najpopularniejszych terminów z dziedziny wzornictwa i projektowania przemysłowego, ergonomii, nauki o barwie, techniki oświetleniowej itp.

P. QUENTIN

(Tyt. oryginału „THE GREEN-EYED MONSTER"
tłum. Izabela Dąbska)

241

Wysunęła rękę przez stół i pochwyciła dłoń Andrzeja.

— Panie Jordan! Ale pan nie powie nic o tym wszystkim glinie? Ja nie mam nawet w kontrakcie najmu, klauzuli o możliwości podnajmu! Można sobie narobić wiele kłopotu z tego powodu. Maureen podnajęłam to mieszkanie bez takiej klauzuli i może pan sobie wyobrazić, że omal jej nie zaaresztowano?!

— Kiedy Maureen właściwie przejęła pani mieszkanie?

— Mogę to panu dokładnie powiedzieć. Pięć miesięcy temu. Dokładnie. Od pięciu miesięcy muszę mieszkać z Glorią ściśnięta jak sardynka, a Gloria ze swymi wiecznymi randkami i ciągłym zmienianiem koloru włosów — raz jasne blond, to znów ciemne blond, kasztanowate... To męczące, proszę pana!

— Pięć miesięcy. A od kiedy Maureen zaczęła kraść klejnoty?

— Jakieś osiem miesięcy temu.

— Czy ta kradzież wtedy zaczęła się jako transakcja solo, a później doszlusował amant? A czy mówiła pani, na co potrzebne jej to mieszkanie?

— Powiedziała mi tylko to, co chciała żebym wiedziała. Powiedziała, że to chodzi o starego przyjaciela rodziny, który przyjeżdża od czasu do czasu do Nowego Jorku i potrzebuje pied-a-terr'u. Stary przyjaciel rodziny! Oko!... — powiedziała szyderczo. — Panie Jordan, pytał mnie pan przed chwilą, czy Maureen miała jakiegoś amanta od czasu jak została pańską żoną, a ja odpowiedziałam, że nie wiem, bo jak mamę kocham, bałam się, że niepotrzebnie powiedziałam panu o tym podnajęciu mieszkania — bo widzi pan nie mia

242

łam klauzuli podnajmu. Ale to nie był żaden stary przyjaciel rodziny, powiadam to panu uczciwie. To był jej boyfriend.

— Nigdy oczywiście, nie dowiedziała się pani jak się nazywał?

— O, rany... nie! To nie Maureen! Maureen miałaby się z czymś zwierzać? Coś powiedzieć? W każdym razie nie był z pewnością żadnym starym przyjacielem rodziny! Taki ładny chłopiec? Nie mógł mieć więcej jak dwadzieścia cztery lata!

Andrzej poczuł żywsze bicie serca kiedy spytał:

— Czy pani chce powiedzieć, że go widziała na własne oczy?

— Pewno, że go widziałam, panie Jordan! Jakieś dwa, trzy miesiące temu. Glorii chodziło o elektryczne żelazko do prasowania. O, rany, jak też ta dziewczyna obchodzi się ze swoimi rzeczami, co to za flądra nie z tej ziemi! Wszystko, dosłownie wszystko, w tym naszym mieszkaniu pomieszane jest jak groch z kapustą. Miałam jakąś bardzo ważną randkę i Glorii oczywiście musiałam odprasować sukienkę, a żelazko znowu było nie do znalezienia! Pomyślałam więc sobie, że co u licha, mam bardzo porządne żelazko w domu. Co sobie ta cała Maureen myśli! Wygnała mnie z własnego mieszkania, nie pozwalając nawet zabrać moich rzeczy?! O, rany! Ależ ja byłam wściekła! Na Glorię, na żelazko a już najbardziej na Maureen! Mam ciągle jeszcze własny klucz, pojechałam więc taksówką na 38 ulicę, otworzyłam sobie drzwi i weszłam do pokoju. A ona właśnie tam była z tym boy-friendem. Nie potrzebuję dodawać, że mi nigdy go nie

243

przedstawiła, zbyt zadziera nosa! W każdym razie dość na tym, że siedzieli obok siebie na mojej kanapce z podciągniętymi pod siebie kolanami i popijali Rob Roysa.

Rob Roys. W tej samej chwili, kiedy wszystko zmierzało konsekwentnie do rozwiązania, Andrzej znów poczuł ogarniającą go panikę.

— A jak on wyglądał? Ten amant?

— No, tak jak już panu wspomniałam. Miniej więcej 24 lata, bardzo przystojny, blondyn. Jak teraz widzę, to właściwie bardzo był podobny do pana. Można by powiedzieć, że jesteście bliźniętami, tyle tylko, że on wyglądał znacznie młodziej i ma jaśniejsze włosy. Boże, ależ Maureen była wściekła na mnie, kiedy tak do niej wpadłam! Wciągnęła mnie do sypialni, no i musiała mi dać żelazko, ale z miejsca wsiadła na mnie o to, żeby jej oddać klucz i musiałam go oddać. Nie pisnęła naturalnie ani słówka na temat tego chłopca, a kiedy przechodziłam znowu przez pokój, to on siedział sobie tak jak przedtem na kanapce, nie zwrócił na mnie najmniejszej uwagi, tylko popijał sobie tego Rob Roysa i robił z papieru śliczną strzałę.

Andrzej poczuł, że o ile nie wyjdzie natychmiast z tego baru — to zemdleje. Skinął na kelnera, zapłacił rachunek i wstał.

Mary Cross wykrzyknęła przestraszona:

— O, rany! Panie Jordan! Co panu jest? Co się stało?

Ale on nic jej nie odpowiedział, tylko ruszył do drzwi, słysząc za sobą stukanie jej wysokich obcasów — wyszedł pospiesznie na ulicę i zaczął iść przed siebie bez celu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Szczypiornistki Pogoni wzięły rewanż

Mistrz Polski pokonany w Szczecinie

NADZWYCZAJ dobrze wystartowały do tegorocznych rozgrywek piłkarki szczecińskiej Pogoni. Po zwycięstwie w Gdańsku, szczecinianki minimalnie przegrały w sobotę z mistrzem Polski Otmętem, wczoraj natomiast w rewanżowym pojedynku pokonały zespół z Krapkowic 19:18 (9:9).

NIEDZIELNE spotkanie odbywało się także bez widzów (w hali przy ul. Narutowicza można rozgrywać spotkania jednak bez udziału publiczności) i znowu liczni szczecińscy sympatycy szczypiorniaka stracili okazję oglądania bardzo ciekawego widowiska. Tym razem bohaterkami były podopieczne trenera Zygmunta Jakubika. Pogoń zagrała bowiem lepiej niż w pierwszym spotkaniu, nasze zawodniczki dobrze kryły, szybciej i skuteczniej rozgrywały akcje. Z przebiegu meczu widać było, że Otmęt nieznacznie przewyższa Pogoń wyszkoleniem technicznym, jednak szczecinianki braki w wyszkoleniu nadrabiały bardzo ambitną grą, szczególnie w drugiej połowie. W tym czasie mistrz Polski nieznacznie zwolnił tempo, nasze panie wykorzystały ten moment i ruszyły do ataku uzyskując najpierw wyrównanie a później przewagę, której nie oddały do końca. Co prawda najlepsze snajperki Otmętu Dreszer i Jeż próbowały zdobywać bramki, Pogoń broniła się jednak bardzo dzielnie.

W niedzielę na słowa najwyższego uznania zasłużyły Zawiślińska i Piotrowska. Pierwsza była motorem wszystkich poczynań ofensywnych gospodarzy, z wielką brawurą i po świetnieniem przedzierała się przez dobrze grający w obronie zespół gości. Zawiślińska m. in. przeprowadziła dwa samotne rajdy, które zakończyła zdobyciem bramek. Piotrowska natomiast także świetnie grała w polu, a szczególne uznanie zdobyła sobie za wykonywanie rzutów karnych. Z 6 rzutów zdobyła 6 bramek, w tym 4 strzeliła najlepszej polskiej bramkarce, Uliczce.

W sobotę i niedzielę bramki Pogoni broniła „wypożyczona" z Otmętu młodziutka zawodniczka, Jadwiga Popiołek. Spisywała się ona bardzo dzielnie, wyłapując wiele silnych strzałów. Jest to chyba najlepsza bramkarka jaką dysponowała Pogoń w ligowych meczach.

W niedzielnym spotkaniu bramki zdobyły:

Dla Pogoni — Zawiślińska — 8, Piotrowska — 7, Guzik — 4.

T. Rek

• • •

W pozostałych sobotnio—niedzielnych meczach padły następujące wyniki: Ruch — Wanda 17:14 i 12:8, Sośnica — Start 11:5 i 9:11, AZS Wrocław — Cracovia 19:13 i 17:11.

TABELA

1. Otmęt	9:3	113—87
2. Ruch	9:3	82—66
3. AZS Wrocław	8:4	101—79
4. Sośnica	8:4	71—62
5. Pogoń	6:2	68—61
6. Cracovia	2:6	45—58
7. Start	2:10	52—81
8. Wanda	0:12	75—113

NA ZDJĘCIU: E. Zawiślińska w akcji.

Foto: St. Cieślak

PIŁKA NOŻNA

Piłkarski PP pełen niespodzianek

Dąb pokonał Śląsk, a Arkonia przegrała w Koszalinie

PIERWSZA runda spotkań szczeblą centralnego piłkarskiego Pucharu Polski przyniosła kilka niespodzianek.

Do jednej z większych należy niewątpliwie zwycięstwo III-ligowego zespołu z Dębna nad byłym I-ligowcem Śląskiem Wrocław. Pojedynek ten wygrał Dąb 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Szeawaga — 60 min. i Żugaj — 76 min. Oczywiście publiczność w Dębnie swym pupilom zgotowała miłą owację. Dąb był bowiem równorzędnym przeciwnikiem dla renomowanego zespołu z Wrocławia.

Zawiedli natomiast swych sympatyków zawodnicy szczecińskiej Arkonii, którzy w Koszalinie przegrali z tamtejszą Gwardią 2:1 (0:1). Nie wiedzie się Arkonii w spotkaniach mistrzowskich, przegrywa także pucharowe.

A oto wyniki pozostałych spotkań pucharowych:

Mazur Karczew — Cracovia 1:0 (0:0, 0:0),

Bałtyk Gdynia — Olimpia Poznań 2:1 (1:1, 0:1),

Górnik II Zabrze — Unia Racibórz 1:0 (1:0),

Zagłębianka Dąbrowa Górnicza — Odra Opole 0:4 (0:3),

W meczu Śląsk II Wrocław — Polonia Poznań zakończonym remisem 1:1 dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia i w zarządzonych rzutach karnych zwyciężył Śląsk 4:3, wywalczając awans do następnej rundy.

Polonia II Bytom — Górnik Wałbrzych — 0:4 (0:2),

Lubuszanka Z. Góra — Garbarnia Kraków 1:3 (0:2),

Concordia Piotrków — Unia Oświęcim 2:0 (1:0),

Zawisza Bydgoszcz — ŁKS Łódź 0:2 (0:2),

Stal Kraśnik — Urania Ruda Śląska 1:2 (0:1),

Odra Opole — Wawel Kraków 1:3 (1:2),

Wigry Suwałki — Motor Lublin 2:1 (0:1),

OZOS Olsztyn — MZKS Gdynia 2:6 (1:1, 2:2),

Siarka Tarnobrzeg — Unia Tarnów 0:0 (0:0, 0:0) — po 2 seriach rzutów karnych 3:4.

II LIGA

W JEDYNYM rozegranym w niedzielę zaległym meczu piłkarskim o mistrzostwo II ligi, Piast Gliwice pokonał Star Starachowice 3:2 (2:0).

III LIGA

Darzbór — Flota	2:3
Stoczniowiec — Olimpia	1:0
Przemysław — Polonia B.	1:2
Calisia — Lech	0:0
MRKS — Lechia	0:2

TABELA

1. Lechia	18:2	16—0
2. Lech	15:5	17—7
3. Stoczniowiec	15:5	15—8
4. Arkonia	12:6	10—7
5. Polonia	11:9	15—12
6. Calisia	11:9	8—5
7. Kujawiak	9:9	16—10
8. Gwardia	9:9	12—10
9. Bałtyk	9:9	9—11
10. MRKS	8:12	14—14
11. Budowlani	8:10	8—11
12. Flota	7:13	10—13
13. Przemysław	7:13	9—16
14. Olimpia	6:14	8—18
15. Dąb	6:12	8—19
16. Darzbór	3:15	4—21

LIGA OKRĘGOWA

Osadnik — Odra	2:1
Sparta — Światowid	0:3
Arkonia II — Błękitni	3:1
Sokół — Pogoń II	1:1
Pionier — Grunwald	2:0
Czarni — Ina	5:0
Chemik — Pogoń B	1:2

TABELA

1. Pogoń B.	13:5	21—6
2. Pogoń II	12:6	16—9
3. Arkonia	12:6	13—9
4. Czarni	11:5	19—7
5. Odra	10:6	11—8
6. Pionier	9:7	11—5
7. Sokół	9:7	10—8
8. Światowid	9:9	15—16
9. Osadnik	9:9	10—12
10. Błękitni	8:10	14—15
11. Grunwald	6:12	11—13
12. Ina	6:12	5—15
13. Chemik	4:14	9—21
14. Sparta	4:14	7—21

PIŁKA RĘCZNA

Wicelider remisuje z portowcami

W NIEDZIELĘ szczypiorniści Pogoni i Wiarusa rozegrali kolejne pojedynki o mistrzostwo II ligi piłki ręcznej. Portowcy zremisowali 19:19 (12:11) z wiceliderem Concordią Piotrków, a Wiarus wygrał 24:19 (13:9) z pabianickim Włókniarzem.

MECZ Pogoni z Concordią, byłym pierwszoligowcem, prowadzony był w dobrym tempie. Oba zespoły przez cały czas gry prowadziły równorzędną walkę, przy czym naszym szczypiornistom udawało się kilkakrotnie uzyskiwać bramkową przewagę. Na finiszu portowcy stracili prowadzenie i musieli zadowolić się remisem.

W niedzielnym meczu Pogoń wypadła znacznie lepiej niż w poprzednich ligowych pojedynkach. Wydaje się, że kryzys minął i zespół znowu uwierzył w swoje siły. W dalszym ciągu wymaga jednak dopracowania gra Pogoni w obronie.

SZCZYPIORNIŚCI Wiarusa, w zwycięskim meczu z pabianickim Włókniarzem, zaprezentowali się znacznie lepiej, niż w sobotnim pojedynku z Concordią. Grali oni pomysłowiej i skuteczniej, mając przez cały czas zdecydowaną przewagę. Wojskowi celnie również strzelali. Czołowi snajperzy zespołu: Zygas, Markowski i Tomaszewicz po 6 razy zmuszali do kapitulacji bramkarza gości.

Aktualnie drużyna Pogoni ma 9 pkt., Wiarus natomiast 6 pkt. W najbliższą sobotę i niedzielę nasze zespoły walczyć będą w Warszawie, gdzie zmierzą się ze stołeczną Skrą i Warszawianką. Pojedynkami tymi szczecińskie „siódemki" zakończą I rundę mistrzowskich spotkań.

(ja-gr)

Tu TOTO

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w TOTO-LOTKU z dnia 11.10. 70 r. wylosowano następujące numery:

14, 17, 21, 28, 29, 36 dod. 30

Lekkoatleci SKL utrzymali się w II lidze

Górnik Zabrze mistrzem Polski

SZEŚĆ najlepszych zespołów naszej ekstraklasy lekkoatletycznej toczyło w sobotę i niedzielę na stadionie warszawskiej Skry boje o tytuł drużynowego mistrza Polski i tytuł mistrza I ligi. Najlepszym zespołem warszawskich zawodów i mistrzem I ligi lekkoatletycznej został Górnik Zabrze — 287 pkt przed Zawiszą Bydgoszcz — 252 pkt, Legią W-wa 236 pkt, Gwardią W-wa — 233,5 pkt, Skrą W-wa — 212 pkt i Orkanem Poznań — 147,5 pkt.

W ROZEGRANYM w Krakowie 6-meczu lekkoatletycznym I ligi (grupa spadkowa) — 1 miejsce zajął MKS — AZS (Warszawa) 302 pkt przed Polonią (W-wa) 263 pkt i Wawelem (Kraków) 247 pkt. Szeregi ekstraklasy opuszczają Spójnia Gdańsk, AZS Kraków i Wisła Kraków.

WE WROCŁAWIU gdzie również walczyła grupa spadkowa I ligi — pierwsze miejsce zajęła Gwardia Olsztyn — 273 pkt przed Śląskiem Wrocław — 267 pkt, Górnikiem Wałbrzych — 243 pkt. Pierwszą ligę opuszczają AZS Poznań, Olimpia Poznań i AZS Wrocław.

• • •

8 — mecz II ligi lekkoatletycznej rozegrany w Sopocie zakończył się zwycięstwem GKS Wybrzeże — 229 pkt. Z II ligi spadają — Flota Gdynia, Zjednoczenie Olsztyn i AZS Olsztyn.

W Kieleach odbył się również 8 — mecz II ligi lekkoatletycznej. Wygrała Spójnia Warszawa — 224 pkt. Z II ligi spadają Cracovia, Stal Mielec i Budowlani Kielce.

W Poznaniu w podobnym ośmiomeczu zwyciężyła miejscowa Warta 228 pkt przed Burzą (Wrocław) 197,5, SKL Szczecin 195,5, AZS Łódź 191, Energetykiem Poznań 165,5 pkt. II ligę opuszczają — Unia Krywałd, Calisia i Pafawag Wrocław.

W rozegranym w Łodzi wielomeczu lekkoatletycznym zespołów drugoligowych o wejście do ekstraklasy, zwyciężył Start (Lublin) 198 pkt, przed Lechią (Gdańsk) 197,5 pkt. Zespoły te wywalczyły awans. Trzecie miejsce zajął ŁKS 197 pkt, 4) Warszawianka 192 pkt, 5) Lumel (Zielona Góra) 192 pkt, 6) Pomorze (Stargard) 152 pkt, 7) Start (Katowice) 143 pkt, 8) Oleśniczanka 103,5 pkt.

Szczeciński junior pierwszy w Białymstoku

Finały biegów „Głosu Pracy"

W BIAŁYMSTOKU odbyły się w niedzielę finały jednej z najbardziej popularnych masowych imprez sportowych — narodowych biegów przełajowych o puchar „Głosu Pracy". Na starcie stanęło około 300 zawodniczek i zawodników, wyłonionych w eliminacjach wojewódzkich. Biegi, które odbyły się przy sprzyjającej pogodzie w alejach białostockiego parku, rozegrane zostały w kategorii młodzików, juniorów i seniorów.

W kategorii juniorów szczecinianin Szczepczyński zajął pierwsze miejsce w biegu na 3 tys. m. Kryszczuk natomiast był drugi na 6 tys. m seniorów.

W klasyfikacji okręgów pierwsze miejsce zajęła Zielona Góra przed Katowicami i Krakowem. Wśród poszczególnych związków najlepszymi okazali się metalowcy — 698 pkt., przed handlowcami — 518 pkt. i budowlanymi — 22 pkt.

Koszykarki Szczecina wygrały finał wojewódzki

ZAKOŃCZONY wczoraj w Szczecinie wojewódzki finał spartakiady w koszykówce dziewcząt przyniósł sukces zespołowi Szczecina, który pokonał swych partnerów: Kamień — 76:36, Łobez — 61:17, Stargard — 94:9. W tym ostatnim pojedynku do przerwy było ... 56:0. Drugie miejsce uzyskał Kamień, trzecie — Łobez, czwarte — Stargard. Najwięcej bramek dla Szczecina zdobyły: Szulwińska — 40, Więckowicz — 33, Syryca — 24.

Drużyna Szczecina oparta była na zawodniczkach Ogniwa (9) i Czarnych (3). Jak wynika z podanych wyżej rezultatów spotkań finałowych, zespoły spoza grodu Gryfa reprezentują słabiutki poziom. (r)

Wioślarze Czarnych wicemistrzami

NA SZTUCZNYM Jeziorze Maltańskim w Poznaniu zakończono tegoroczny sezon wioślarski centralnymi regatami młodzieżowymi, w których startowały również osady zagraniczne — Sport Club, Berlin, Gruenau oraz reprezentacja Rumunii. Regaty zakończyły się zwycięstwem SC Berlin-Gruenau 278 pkt. przed Gedanią Gdańsk 168,5 pkt. Czarnymi Szczecin 152 pkt, KKW Bydgoszcz 121 pkt, WTW Warszawa 105 pkt i AZS MKS Szczecin 94 pkt. reprezentacja Rumunii zajęła z 29 pkt dopiero 26 miejsce.

Standard Liege strzela bramki

W DOBREJ formie są piłkarze Standard Liege — przeciwnicy warszawskiej Legii w rozgrywkach o Puchar Europy. W niedzielę Standard wygrał swe spotkanie ligowe z FC Liege 3:0 i obecnie jest na czele tabeli I ligi belgijskiej razem z zespołami Anderlechtu i FC Brugge — wszystkie drużyny mają po 10 pkt.

Rekord świata japońskiego sztangisty

PODCZAS zawodów w japońskim mieście Ezashi, zawodnik wagi muszej — Takeshi Horikoshi, ustanowił rekord świata w rwaniu uzyskując 100,5 kg. Poprzedni rekord należał również do Japończyka — Koji Miki i był gorszy o 0,5 kg.

• • •

PODCZAS międzynarodowych zawodów w podnoszeniu ciężarów, reprezentant Finlandii, 24-letni student Vaelen ustanowił rekord w podrzucie w wadze półciężkiej wynikiem 192,5 kg poprawiając o 1 kg dotychczasowy rekord należący do Iwanczenki (ZSRR).

• • •

W STOLICY Szwecji odbył się międzynarodowy mityng w podnoszeniu ciężarów w wadze półciężkiej. Pierwsze miejsce zajął reprezentant Szwecji Bettembourg — 472,5 kg, a drugie wywalczył Ozimek — 455 kg.

POKRÓTCE

REPREZENTACJA piłkarska Albanii, która w najbliższą środę rozegra z Polską międzypaństwowe, eliminacyjne spotkanie z cyklu rozgrywek o Puchar Europy na Stadionie Śląskim w Chorzowie przybyła w niedzielę w godzinach wieczornych do Katowic. Goście zamieszkali w hotelu „Katowice". W skład ekipy Albanii wchodzą następujący zawodnicy: Ramo, Zin, Frasheli, Cani, Gzim, Dinelli, Zhega, Raguni, Shlaku, Pano, Bizi, Vaso, Ceco, Xahle i Hyka. Do najlepszych zawodników w tym zespole należą napastnik Pano i pomocnik Shlaku.

• • •

WYKORZYSTUJĄC przerwę w rozgrywkach ekstraklasy piłkarze Górnika Zabrze i Szombierek rozegrali towarzyskie spotkania. Zabrzanie bez kadrowiczów wygrali w Wesołej z III-ligowym Górnikiem 2:0, Szombierki gościły w Bielsku gdzie pokonały miejscowy BKS 2:1.

• • •

W ELIMINACYJNYM meczu o mistrzostwo Europy grupa III piłkarze Grecji zremisowali z Maltą 1:1.

• • •

PODCZAS zawodów lekkoatletycznych w Wiedniu Gusenbauer (Austria) uzyskała w skoku wzwyż 183 cm.

• • •

FRANCO ARESE ustanowił rekord Włoch w biegu na 1000 m, uzyskując czas 2.16,9.

• • •

W REWANŻOWYM meczu o Puchar Europy w hokeju na lodzie GKS Katowice przegrał z IFK Helsinki 0:4 i został wyeliminowany z rozgrywek pucharowych.

PONIEDZIAŁEK 12 PAŹDZIERNIKA

DZIŚ: Eustachego
JUTRO: Edwarda

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, temp. do 14 st. Wiatry słabe, zmienne.

RADA DNIA

Wybierz się koniecznie do Klubu „13 Muz", gdzie czynna jest wystawa prac satyrycznych mistrza Emanuela Messera, znanego Czytelnikom m. in. z łamów naszej gazety. Zapraszamy!

TEATRY

POLSKI — nieczynny; MUZYCZNY — „Dzwony Kornewilskie" g. 19; KRYPTA — Zamek — „Obrona Sokratesa" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Zestaw filmów „Czołówka" g. 9, 10.45, 12.30; „Słoń maruda" g. 14 — ang. — od lat 7; „Okularnicy" g. 16, 18, 20.30 — węg. — od lat 16 (poniedziałek i wtorek); KOSMOS (tel. 355-02) „Mózg" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — fr.-wł. — od lat 14 — panoram. (poniedziałek i wtorek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Inwazja potworów" g. 9, 11.15 13.30, 16 — jap. — od lat 11 — panoram. (poniedziałek i wtorek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Bandyci w Mediolanie" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — wł. — od lat 16 — panoram. (poniedziałek i wtorek); POLONIA (tel. 218-34) — „Nowe przygody nieuchwytnych" g. 10.30, 13 — radz. — od lat 11 — panoram. — „Lokis" g. 15.30, 18, 20.30 — pol. — od lat 16 (poniedziałek i wtorek); PIONIER (tel. 475-02) „Testament Agi" g. 15; „Bambus mój brat" g. 17; „Zbyszek" g. 18, 20 — pol. — od lat 16; „Sekrety wiernych żon" g. 22 — wł. — od lat 18; wtorek: „Ucieczka" g. 10; „Testament Agi" g. 11, 13, 15 — węg. — od lat 14; „Bambus mój brat" g. 17; „Zbyszek" g. 18, 20 — pol. — od lat 16; „Księżniczka" g. 22 — szwedzki; MARS — „Szczęśliwy Aleksander" g. 18 — fr. — od lat 14; III Przegląd filmów „Czołówka" g. 20; PROMIEŃ — nieczynne; FALA — „Krzyżacy" g. 16 — pol. — od lat 12 — panoram.; „Buntownik bez powodu" g. 19.10 — USA — od lat 16 — panoramiczny; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Mózg" g. 17.30, 19.45 — fr.-wł. — od lat 14 — panoram.; HUTNIK (Stołczyn) „Bitwa o Anglię" g. 17, 19.30 — ang. — od lat 14 — panoram.; SYRENKA (Jasienica) „Powrót rewolwerowca" g. 18 — USA — od lat 14; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Twarze na sprzedaż" g. 19 — USA — od lat 18; OGRODOWE — „Quentin Durward" g. 18.15 — USA — od lat 11 — panoram.; DERBY — „Milion lat przed naszą erą" g. 18 — ang. — od lat 14; 1 MAJ (Żydowce) „Działa Navarony" g. 18 — USA — od lat 14 — panoram.; DAR (Stargard) „Dwoje na drodze" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 16 — panoram.; PANORAMA (Stargard) „Dlaczego kłamały" fr. — od lat 16; WISŁA (Goleniów) „Zbójcy" — USA — od lat 18; GRYF (Gryfino) „Pustelnia Parmeńska" — fr. — od lat 14.

DYŻURY

SZPITALE
CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Pomorzany; CHIR. — III Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Pomorzany. PORADNIE: DZIECIĘCA — Jedn. Narodowej 12 — g. 19—7; OGÓLNA — Jedn. Narodowej 12 — całą dobę; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 g. 20—8; NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 15—8; NR 13 — Zdroje — g. 19—7; SKÓRNO-WENEROLOGICZNE: H. Pobożnego 14 — g. 8—17; M. Buczka 40/42 — g. 8—17 i 19—7; W. Pola 6 — g. 8—16.30; Nad Odrą 14 — g. 8—18; Kapitańska 3 — g. 8—15; Woj. Pol. 101 — g. 8—17; Bat. Chłopskich 86 — g. 14—16.
APTEKI
NR 1 (dodatkowo odtrutki i tlen) — tel. 371-65; NR 3 — al. Piastów 60 — tel. 465-17; NR 5 — Naruszewicza 11 — tel. 201-64.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15.20 i 15.55 Politechnika TV. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik TV. 16.40 „Zwierzyniec". 17.30 Echo stadionu. 18 „Opowieść niepełna o żołnierzach, przygotowana na dzień ich święta". 18.30 „Eureka". 19 — Film krótkometrażowy. 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV. 20.05 — Piosenki żołnierskie. 20.35 Teatr TV „W kuźni urodzony". 21.40 „Prix Italia 1970". 22.10 Rozmowy o książkach. 22.25 Dziennik TV. 22.40 Program na jutro. 22.45 Powtórzenie wykładów Politechniki TV.

WTOREK

8.40 Film „Miłość Serafina Frołowa". 10 Dla klas IV „Jak powstaje mapa". 10.55 Język polski dla klas III licealnych. 12.45 i 13.55 Przysposobienie rolnicze. 15.20 i 15.55 Politechnika TV. 16.25 Program dnia. 16.30 — Dziennik TV. 16.40 TV Ekran Młodych. 18.30 „Płuca GOP-u". 19 Kronika szczecińska. 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV. 20.05 — Film „Miłość Serafina Frołowa". 21.25 Reportaż „Spotkanie". 21.45 Nowela „Nieznajoma z Laumiere". 22.10 Dziennik TV. 22.25 Program na jutro. 22.30 Powtórzenie wykładów Politechniki TV.

PROGRAM BERLIŃSKI

14 — Dla dzieci film „Jedne z nas". 15.30 Omówienie programu. 15.35 — Lekcja j. angielskiego. 16 Opowiadanie filmowe „Biała karawana". 17.30 Lekcja j. rosyjskiego. 17.55 Wiadomości. 18 Widowisko dla młodzieży. 18.25 Gimnastyka. 18.35 Omówienie programu. 18.40 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 „Nowości nauki i techniki". 19.25 — Prognoza pogody, kronika. 20 Film „Marguerita: 3". 21.30 „Czarny kanał". 21.55 Kronika. 22.05 Film pop.-naukowy.

WTOREK

7.55 Lekcja j. angielskiego. 8.30 Omówienie programu. 8.35 Gimnastyka dla wszystkich. 8.45 Politechnika TV. 9.30 Kronika. 10.05 Film „Marguerita: 3". 11.35 Telereklama. 12 — Wiadomości. 14.05 Film dla dzieci „15-letni kapitan". 15.20 Omówienie programu. 15.25 Gimnastyka. 15.35 — Sport. 16.20 Widowisko dla młodzieży. 17.05 „Pedagodzy — pedagom". 17.25 Lekcja j. angielskiego. 18 Wiadomości. 18.05 Widowisko dla dzieci. 18.35 Telereklama. 18.45 „Kuchmistrz TV poleca". 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Program wojskowy. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 — Film pol. z serii „Stawka większa niż życie". 21.05 Film TV „Spotkanie w obcym mieście". 22 Kronika.

RADIO

PROGRAM I

15.05 „Przygody ze słowem". 15.25 „O rogu co nie bodzie". 15.45 Dla dzieci „Wakacje z Emilem". 16.05 — Alfa i Omega. 16.30 Wrocławskie popołudnie z młodością. 18.05 Klub Gra jącego Krążka. 19.15 Z księgarskiej lady. 19.30 Mistrzowskie wieczory na zamku. 20.25 Piosenki żołnierskie. 21 Naukowcy rolnikom. 21.25 Pięć minut o wychowaniu. 21.30 Konfrontacje o potrzebie Teatru Młodzieżowego. 22.30 Nastrojowe melodie. 22.40 — Koncert Poznańskiego Chóru Chłopięcego. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej. 23.40 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

SERWIS RYBACKI: 18.15, 24. 15 Koncert zespołu artystycznego WP. 15.30 „25 lat PWM". 16.05 Radio reklama. 16.15 Radiowa Lista Przebojów. 16.25 Koncert życzeń. 17 — PAW. 17.15 „Dni Archeologii w Gdańsku". 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.20 „Sonda". 19.15 Lekcja j. rosyjskiego. 19.31 Teatr PR „Jutro Grzesia imieniny". 20.11 Koncert z nagrań Wielkiej Ork. Symfonicznej PR i TV. 21.08 Notatnik kulturalny. 21.18 D. c. koncertu. 21.53 Fragment książki G. Bacewicz „Znak szczególny". 22.30 VIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Chopina. 23.30 Gra katowicki zespół taneczny „Metrum". 0.05—3.00 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

15 Ludzie, sprawy, obyczaje. 15.10 — „Rozśpiewane wojsko". 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 „Rozmowa o sporcie". 15.50 Piosenki z Champs Elysees. 16.15 Nasz rok 70. 16.30 Elektroniczne przeboje. 17 Ekspresem przez świat. 17.05 „Quodlibet, czyli co kto lubi. 17.30 „Maigret w pensjonacie". 17.40 „Nie tylko melodia". 18.15 W starych nutach babuni. 18.30 — Ekspresem przez świat. 18.35 Roman Waschko i jego płyty. 19 „Piękny pan". 19.30 Utwory L. van Beethovena. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20 Pierwsze obroty. 20.20 „Dziwne sprawy". 20.35 Płyty nasze i naszych przyjaciół. 21 Nie czytaliście — to posłuchajcie. 21.20 Muzyka z jednej płyty. 21.45 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Chwila poezji. 23.05 Muzyka nocą. 23.50 Melodia na dobranoc.

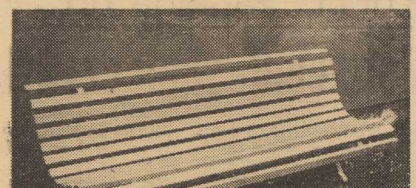

Ławki parkowe

TYP „WARSZAWSKI"
w kolorze zielonym w cenie 780,— zł za sztukę

poleca

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „WSPÓŁPRACA" W INOWROCŁAWIU, ul. Toruńska 21.

Zamówienia przyjmuje i informacji udziela Dział Zbytu tel. 55-27. 3404-K

3495-K

MIĘDZYZAKŁADOWY DOM KULTURY BUDOWLANYCH
w Szczecinie
organizuje

kurs tańca towarzyskiego

DLA DOROSŁYCH

Rozpoczęcie kursu nastąpi 13 października br. o godz. 20 w sali kawiarnianej przy al. Boh. Warszawy 34. Zapisy przyjmuje oraz informacji udziela sekretariat DKB, tel. 374-95. 3570-K

— FUTRA
— BŁAMY
— KOŁNIERZE
wykonuje, przerabia fachowo, solidnie

pracownia futer Zygmunt Zalewski

mistrz kuśnierski
Szczecin,
Jagiellońska 18/1,
parter

mgr inż.

Henrykowi Góralowi

kierownikowi Zakładu PP „Klimor"

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Rada Zakładowa i pracownicy.

WYDZIAŁ OŚWIATY PREZYDIUM MRN w Szczecinie

ZAWIADAMIA,

że organizuje następujące

kursy dla dorosłych:

— nauczania początkowego (kl. I—IV)

— ogólnokształcące w zakresie kl. V, VI i VII

— uproszczone, przygotowujące do egzaminu eksternistycznego w celu ukończenia szkoły podstawowej

Zapisy na kursy odbywają się w następujących szkołach podstawowych:

nr 11 — ul. Emilii Plater 86, tel. 262-96
nr 34 — ul. Małkowskiego 12, tel. 368-52
nr 42 — ul. Hoża 25, tel. 365-84

Zgłoszenia należy składać od godz. 8 do 17 w sekretariatach szkół.
3596-K

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń budowlanych, maszynowych, koszyorsowania — przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza", Kraków, Westerplatte 11. 3028-K

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi we własnym domu, tel. 252-03. 10674-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu, ul. Unisławy 3—28. 10634-G

MIESZKANIE własnościowe: pokój z kuchnią kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod „10511".

DOM murowany oraz place budowlane — sprzedam. Zgierz, Bazyliska 1, Tomczyk. 3439-K

MIESZKANIE wyłączone w Rumii k/Gdyni, ul. Abrahama 23—3 — sprzeda właściciel Hojan. 3434-K

PÓŁ DOMKU — 3 pokoje, kuchnia w tym 2 pokoje, kuchnia wolne, w dobrym punkcie w Łodzi — sprzedam. Istnieje możliwość sprzedaży całego domku. Wiadomość: Chęciński, Łódź, Koczaskiego 7. 3436-K

DZIAŁKĘ własnościową 16 arów na Bezrzeczu, ul. Zaściankowa 10 — sprzedam. 10766-G

DOM piętrowy, wygody (nadający się na 2-rodzinny), local warsztatowy, 0.58 ha, sprzedam. Hoppe, Żnin, Gnieźnieńska 33. 110-P

SPIESZNIE sprzedam willę piętrową, 5-pokojową, kuchnia, łazienka, woda, kanalizacja, budynek gospodarczy, garaż, ogród 2 000 m kw., wyłączone, po kupnie wolne. 350 000 zł. Listownie nie odpowiadam. Halina Cieciora, Wronki, Nowa 31, Poznańskie. 109-P

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa Napisz: „Venus", Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 2900-K

PANI przystojna, inteligentna, technik, pozna pana o miłej prezencji w średnim wieku, wykształcenie średnie. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 10610.

OŚRODEK „Praktyczna Pani", al. Wyzwolenia 36 świadczy w domu klienta usługi elektromechaniczne. 10619-G

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 75-821, Dudzik. 10588-G

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 438-26, Mochol. 10123-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, Edward Dydo, tel. 367-18. 9177-G

POSZUKUJĘ garażu w okolicy Bramy Portowej. Tel. 462-36. 10741-G

GARAŻ ogrzewany odnajmę. Reduty Ordona 60. 10746-G

GARAŻ ogrzewany odnajmę. Tel. 274-95, po 16. 10758-G

POSIADAM duże pomieszczenie gospodarcze w tym garaż oraz mieszkanie służbowe — przyjmę wspólnika z gotówką do hodowli. Tel. 283-17. 10781-G

GARAŻ blaszany, mały kupię, tel. 704-27. 10794-G

„WARTBURGA" 353 lub nową „Warszawę" kupię. Tel. 206-86. 10485-G

FUTRO karakuły popielate, piękne, nowe, lekkie — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 10998.

MAŁE pekińczyki na sprzedaż. Wyspa Pucka, ul. Kanałowa 36—38. 10749-G

PRALKĘ sprzedam, tel. 394-06. 10812-G

HALINA SZYMAŃSKA zgubiła upoważnienie nr 56/70, wydane przez Państwową Inspekcję Sanitarną w Szczecinie. 10865-G

W GODZINACH rannych przy ul. Łokietka zgubiono portmonetkę z pieniędzmi i kwitami opłacenia kursu dziewiarskiego na nazwisko Stefania Rosiak. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Kopernika 6—6. 10857-G

W LESIE w Zdunowie zgubiono prawy damski but. Znalazcę proszę o zwrot buta za wynagrodzeniem: Szczecin, ul. Matejki 17—51. 10840-G

ZAGUBIONO indeks studencki nr 7133, wydany przez PAM na nazwisko Janina Palgan. 10838-G

MICHAŁ NOWOSIADŁY zgubił leg. studencką nr 7555, wydaną przez Politechnikę Szczecińską. 10837-G

JAN RYŁKO zagubił dowód rejestracyjny Wydziału Finansowego. 10834-G

7. X. 1970 r. zgubiono ze garek m-ki „Palas" z bransoletką. Uprzejmie proszę o zwrot: Jagiellońska 65-a, rencistka Maria Piotrowska. 10832-G

STANISŁAW FIGLUS zgłasza zagubienie przepustki portowej nr 17359, wystawionej przez Zarząd Portu Szczecin. 10826-G

WACŁAW RYBAK zgłasza zagubienie przepustki portowej nr 14651. 10825-G

6. X. 1970 r. w pociągu na trasie Szczecin — Świnoujście zgubiono portfel z dokumentami na nazwisko Jan Bajor. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Szczecin, ul. Podgórna 26. 10802-G

ZGUBIONO karty drogowe na nazwisko Ryszard Zwoliński. 10795-G

PRZYBŁĄKAŁ się owczarek niemiecki, prawdopodobnie wabi się „Rex". Boh. Warszawy 103—4, tel. 466-07. 10783-G

POLITECHNIKA Szczecińska unieważnia zagubioną legitymację na nazwisko Piotr Śmiałek. 10779-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Józef Olczyk. 10776-G

W NOCY z 7—8 października przy ul. Borysza róg ul. Małejki, w pobliżu budowy, zgubiono zegarek szwajcarski m-ki „Exes Ekstra". Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Andrzej Chmielewski, Szczecin, ul. H. Pobożnego 1-5. 10766-G

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), A. Kilnar (z-ca redaktora naczelnego), T. Rek, M. Szymczyk (sekretarz redakcji), E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn 63); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-930; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 38.50 zł; półrocznie — 77 zł; rocznie — 154 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23. Tel. 26-46-68. konto PKO Nr 1-6-100024. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. N-4

„Kurier" zagląda do...

Potrzebni społeczeństwu

DO WŁÓKIENNICZO-DZIEWIARSKIEJ Spółdzielni Inwalidów prowadzi nieco zaniedbana alejka odchodząca od ul. Wawrzyniaka. Szare, odrapane tynki domów, pozbawiona twardej nawierzchni jezdnia... Ale gdy przekroczy się bramę prowadzącą na teren administrowany przez spółdzielnię — wkracza się w inny świat. Elewacje budynków — zadbane, zieleni się trawnik, czerwienią się kwiaty w oknach i na dobrze utrzymanych klombach. Wszystko lśni czystością

Oczkiem w głowie zarządu spółdzielni i jej prezesa — KRYSTYNY SAWICKIEJ są dwa zakłady pracy chronionej. W pierwszym, liczniejszym, pracuje 20 kobiet, które przeszły choroby układu nerwowego. Wykonują roboty niezbyt skomplikowane: przyszywają guziki, obcinają nitki, obrębiają... W pokoju jest cicho, nie warczą maszyny, z radia dobiega cicho muzyka. Gdy którąś z pracownic opuszczą siły lub źle się poczuje, w każdej chwili może pójść do znajdującego się vis a vis pracowni — pokoju wypoczynku.

Nad zdrowiem pracownic czuwa bezustannie lekarz-psychiatra. Dwa razy do roku przeprowadza okresowe badania, ale obserwacje zdrowia swych podopiecznych czyni na bieżąco. Każda z pracownic ma swoją kartotekę, w której lekarz odnotowuje wszelkie zmiany pogorszenia lub polepszenia się zdrowia.

W ZAKŁADZIE pracy chronionej dla niewidomych — przeważają panowie. Tu robota nie jest tak przyjemna jak w poprzednim zakładzie, bo maszyny dziewiarskie dość głośno huczą. Niewidomi wyrabiają części do produkowanych w spółdzielni sweterków, bluzek, wdzianek. I to nie tylko w jednym kolorze. Potrafią wplatać szlaczki z różnobarwnej włóczki. Jak to robią? Liczą oczka — wyjaśnia brygadzistka.

Gdy pracownicy obydwu zakładów pracy chronionej po raz pierwszy przyszli do spółdzielni, nie umieli wykonywać czynności, z którymi dziś tak dobrze dają sobie radę. Tu wyuczono ich zawodu, stworzono możliwości zdobycia środków na utrzymanie nie tylko swoje, ale i rodziny. Potrafią i starają się za to oddwdzięczyć, i to nie tylko rzetelną pracą zawodową, lecz i społeczną. Ot, np. gdy na terenie zakładu trzeba wykonać jakieś roboty w czynie społecznym — nie trzeba ich do tego zachęcać. Sami deklarują pomoc. Aktywnie uczestniczą w pracach nad utrzymaniem i podnoszeniem estetyki swojego zakładu. Podobnie zresztą, jak ich koleżanki i koledzy z innych oddziałów produkcyjnych spółdzielni. (zdon)

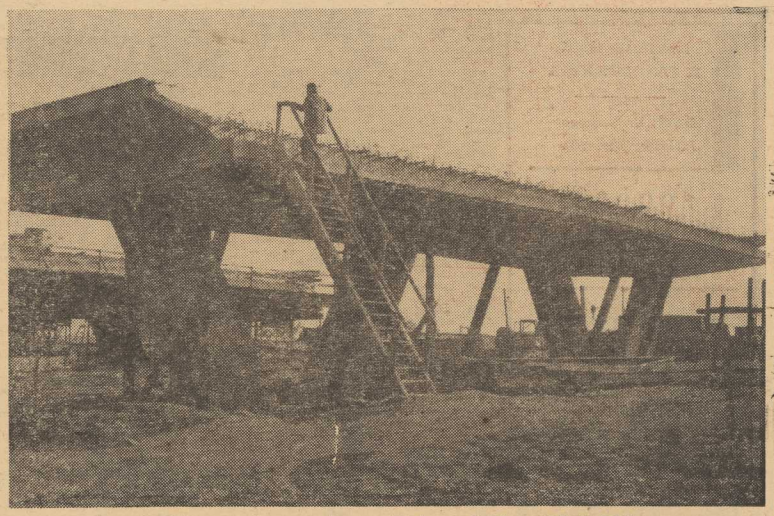

NA NASZYM ZDJĘCIU: przygotowane podpory estakady „czekają" na ułożenie belek. Foto: St. Cieślak

Gdańska na półmetku

NIE PIERWSZY JUŻ RAZ z uwagą przyglądamy się budowie nowej arterii wlotowej do naszego miasta — ul. Gdańskiej. Jest to w dalszym ciągu najważniejsze przedsięwzięcie w dziedzinie gospodarki komunalnej w Szczecinie.

O KONIECZNOŚCI szybkiej i planowej przebudowy kilku kilometrowego odcinka jezdni nikogo nie trzeba przekonywać, wystarczy tę trasę przejechać samochodem, lub autobusem.

Przypomnijmy tu, że plan przewiduje zakończenie wszystkich prac pod koniec 1972 r. Wówczas będziemy mogli bezkolizyjnie przebyć całą trasę po dwóch jednokierunkowych, trzystrumieniowych jezdniach z wydzieloną w środku linią tramwajową, a nad obecnymi przejazdami kolejowymi „przeskoczyć" piękną estakadą. W związku z niezbyt odległym już terminem przekazania całej arterii do użytku, rozmawiamy z zastępcą dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów mgr Ryszardem Zielińskim.

— Budowa ul. Gdańskiej przekroczyła półmetek — mówi R. Zieliński. Całość prac przebiega na ogół zgodnie z założonym harmonogramem. Do najważniejszych zadań, które zostaną zakończone w bieżącym roku należy m. in. zabetonowanie wszystkich podpór „V" i przyczółka estakady od strony Dąbia oraz wejście na budowę wiaduktu wrocławskiego przez PBKol i przygotowanie do ustawienia ścianki larsenowskiej w kanale przy moście „Portowym". Niestety opóźnia się przygotowanie i betonowanie tzw. belek nośnych na estakadę, które produkują Szczecińskie Zakłady Przemysłu Betonowego „Gryfbet".

— Najwięcej kłopotów mamy z „Gryfbetem", który przygotowuje belki. Wprawdzie produkcja jest wysoce skomplikowana i w pewnym sensie unikalna, jednak główny wykonawca estakady — Przedsiębiorstwo Budownictwa Kolejowego spełniło wszystkie wymagania stawiane przez „Gryfbet", m. in. przygotowało specjalny plac, oddelegowało swoich ludzi i dało materiał. Niestety dotychczas przygotowano w „Gryfbecie" zbrojenie na 11 belek i kilka zabetonowano. W bieżącym roku potrzeba 108 belek, którymi można by przykryć 5 podpór, jak zakładał plan. Realnie oceniając obecny postęp prac można sądzić, że będą gotowe tylko 54 belki.

Tak więc już rysuje się pewne opóźnienie budowy. Apelujemy więc do załogi i dyrekcji „Gryfbetu", aby dołożyła jak największego wysiłku przy przygotowaniu niezbędnych elementów.

Wiosną przyszłego roku Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych przystąpi do układania nawierzchni na nowym nasypie, okrążającym starą pętlę tramwajową przy Basenie Węglowym. Obecnie nasyp ten poddawany jest dokładnym badaniom przez naukowców gdańskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk, którzy ocenią stopień osiadania nasypu, posadowionego w bardzo trudnych warunkach, na głębokim bagnie. Zaprojektowano także specjalny rodzaj nawierzchni jezdni, odpornej na osiadanie gruntu.

W bieżącym roku uporano się wreszcie z siecią kablową wysokiego i niskiego napięcia. Kończy się także przekładanie toru kolejowego do CPN, kolidującego dotychczas z jedną z podpór. Obok elektrowni, po prawej stronie estakady (patrząc od centrum miasta) układana jest druga jezdnia, która w najbliższych miesiącach przejmie dotychczasowy ruch, a obecny przejazd poddany będzie gruntownej naprawie i otrzyma nakładkę asfaltową.

BUDOWA ul. Gdańskiej trwa. W imieniu wykonawców apelujemy do wszystkich użytkowników tej ulicy o wyrozumiałość i zachowanie podczas przejazdu szczególnej uwagi. Z drugiej jednak strony zwracamy się do wszystkich przedsiębiorstw zainteresowanych przebudową o dotrzymanie terminów, a nawet gdy jest to możliwe przyspieszenie poszczególnych cyklów. Jak najwcześniejsze przekazanie do użytku całego wjazdu do miasta jest przecież naszą wspólną, nawet honorową sprawą. (dym)

III Przegląd Filmów WF „Czołówka" — otwarty

WCZORAJ w kinie „Mars" odbyła się inauguracja III Przeglądu Filmów WF „Czołówka". Na pierwszy seans przybyli m. in. rektor naczelny WF „Czołówka" ppłk Stefan Zieliński, redaktor naczelny „Kuriera Szczecińskiego" Zdzisław Czapliński, sekretarz WKZZ Zbigniew Turkiewicz, przedstawiciel Wojska Polskiego ppłk Zbigniew Czerniawski, sekretarz TPS Piotr Jędraszewski oraz reżyser filmu „Berlinerstrasse — 1 maja 1945" — Janusz Chodnikiewicz. Byli też obecni przedstawiciele Wydziału Oświaty Prez. MRN, Centrali Wynajmu Filmów, Wojewódzkiego Zarządu Kin oraz „Filmosu".

PO PROJEKCJI na spotkaniu z przedstawicielami Wytwórni Filmowej „Czołówka" organizatorzy szczecińskiego przeglądu podzielili się swymi uwagami na temat społecznego zapotrzebowania na film historyczno-wojskowy, współczesno-wojskowy i społeczny. Podkreślono, że z punktu widzenia wychowania młodzieży powinno się dążyć do wyprodukowania jak najwięcej tytułów o przystępnej treści, wykładającej w sposób jasny tematy przewidziane programem w przedmiotach „wychowanie patriotyczne" i „wychowanie obronne". Wiele uwag w tym względzie padło pod adresem Ministerstwa Oświaty. Ppłk. Stefan Zieliński poinformował zebranych, że WF „Czołówka" produkuje rocznie na zlecenia różnych kontrahentów (wśród nich Ministerstwa Oświaty) 111 filmów. Dyskutanci podnieśli także potrzebę zainteresowania się filmu dokumentalnego tematyką 1000 rocznicy bitwy Mieszka I z Brandenburczykami pod Cedynią, przypadającą na 1972 rok jak i tematyką X wiecznego Szczecina. Zebrani poruszyli także wiele spraw organizacyjnych dotyczących rozpowszechniania filmu dokumentalnego.

Dziś ppłk Stefan Zieliński spotka się z młodzieżą w Myśliborzu, a reżyser Janusz Chodnikiewicz i ppłk Zbigniew Czerniawski z młodzieżą Technikum Mechaniczno-Energetycznego. Jutro przewidziano spotkania z młodzieżą Liceum im. Mieszka I, aktywistami KMW oraz uczestnikami Dyskusyjnego Klubu Filmowego w „Kontrastach". (wit)

Konkurs filmowy „Kuriera"

ZGODNIE z tradycją i w tym roku ogłaszamy konkurs na temat filmów wyprodukowanych przez Wytwórnię Filmową „Czołówka" w Warszawie, a wyświetlanych podczas III Przeglądu Filmów WF „Czołówka" w kinie „Mars". Codziennie przez 5 dni będziemy zamieszczali fotos, a zadaniem naszych Czytelników będzie kompletowanie tych fotosów a następnie wpisanie rozwiązań na kuponie konkursowym. Kupon wydrukujemy w najbliższy piątek. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrody rzeczowe o łącznej wartości 2,5 tys. złotych.

Oto pierwszy kadr z filmu.... O odpowiedź z którego filmu postarają się nasi Czytelnicy. Życzymy pożytecznej i miłej zabawy.

Kronika wypadków

MILICJANCI szczecińskiej „drogówki" odnotowali wczoraj trzy poważniejsze wypadki. O godz. 10.45 na trasie Szczecin — Goleniów, prowadzona przez Jerzego G. „Syrena" nr rej. MS 2469 potrąciła 16-letniego Jana Ł., który doznał ciężkich obrażeń ciała. Kilka minut po godz. 16 na ul. Piotra Skargi, kierowca motocykla MZ nr rej. MS 6530 potrącił przechodnia, 59-letniego Zbigniewa B. Godnym napiętnowania jest zachowanie się kierowcy motocykla; zbiegł on z miejsca wypadku, nie zatroszczywszy się o rannego. Ustaleniem tożsamości pirata jezdni zajęła się MO. Ostatni na terenie miasta, poważny wypadek wydarzył się na ul. Krzywoustego, gdzie znalazła się pod kołami motocykla 6-letnia Grażyna Ł. Dziewczynkę skierowano do szpitala

Tyle w samym Szczecinie — niepomyślne meldunki napłynęły również z terenu województwa. Późnym wieczorem, na ul. Szczecińskiej w Goleniowie doszło do czołowego zderzenia motocykla z ciężarówką m-ki „Gaz". Kierowca motocykla, 37-letni Marian R. z Goleniowa zginął na miejscu. Około godz. 6 rano, na trasie Ostrów — Kostrzynek, autobus „San" MB 1941 z Dębna, wiozący na grzyby grupę ludzi, przejechał na śmierć 21-letniego Józefa G., mieszkańca Kostrzynka. Ustalono, iż Józef G., w stanie zamroczenia alkoholowego ułożył się do snu na jezdni, a kierowca z powodu gęstej mgły nie spostrzegł w porę leżącego. (ap)

Kto chce zostać „aktorem" „ZUCHA"?

HARCERSKI Teatrzyk Lalkowy „ZUCH" jest dobrze znany i to nie tylko w środowisku harcerskim, ale całej młodzieży Szczecina. Pracuje od wielu lat, radując dzieci w naszym mieście oraz we wsiach i miasteczkach, do których wyjeżdża, zwłaszcza w okresie wakacji. Przez teatrzyk przewinęły się już dziesiątki młodych „artystów". Wyrośli — musieli odejść. Obecnie „Zuch" ogłasza zapisy! Zaprasza do pracy koleżanki i kolegów w wieku 10—14 lat, lubiących recytować, śpiewać, bawić laleczką. Wszyscy chętni proszeni są o przybycie na zbiórkę „Zucha", która odbędzie się w najbliższy czwartek, 15 bm. o godz. 17 w gmachu Komendy Chorągwi przy ul. Ogińskiego.

Potrzeba twardej ręki!

„AZYL"?

Dni są krótsze, chłodniejsze. Pasażerowie oczekujący z niecierpliwością na autobusy linii 58 i 63 na przystanku przy ul. Bogumińskiej róg Hożej, mają żałosne miny. Nie zawsze pamięta się przecież o przysłowiowym parasolu, noszonym i przy pogodzie. Szczecińska jesień porządnie daje się we znaki przeszywającymi na wskroś wiatrami i częstymi opadami deszczu. A wiata? — spyta się ktoś. Owszem, jest. Wybudowano ją kilka lat temu w czynie społecznym i od tej pory już kilkakrotnie wstawiano brakujące szyby.

Miejscowa „złota młodzież" wybrała sobie ten przybytek na wieczorne spotkania, w czasie których należy troszeczkę „porozrabiać". Rażą ją estetyczne i czyste obiekty użyteczności publicznej. Trzeba je więc dostosować do własnego stylu i smaku. Niedopałki papierosów, zapałki, papiery — to codzienna dekoracja, którą uzupełniają właśnie powybijane szyby.

Bylibyśmy niesprawiedliwi, gdybyśmy zrzucili całą winę na miejscową młodzież. W pomysłach i wybrykach chuligańskich konkurują z nią uczniowie Zasadniczej Szkoły Metalowej, którzy po zajęciach, wymagających pewnie zbyt dużego wysiłku i napięcia nerwowego, palą tam papierosy oraz używają niecenzuralnych słów. Wśród starszych brakuje odważnych, którzy zwróciliby uwagę na niewłaściwe postępowanie tej młodzieży. Bo przecież nie wiadomo, co można jeszcze usłyszeć z ust „wykształconych wszechstronnie" chłopców i dziewcząt. Grozi to czasem nawet bolesnymi obrażeniami ciała. Więc lepiej milczeć.

Przeraża ta powszechna znieczulica. Chciałoby się zapytać wprost, co robi Dzielnicowa Komenda MO, co robi zespół wychowawczy Zas. Szkoły Metalowej, żeby tę sytuację uzdrowić. (tur)